Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 277 — Kraków, poniedziałek 29 listopada 1926 — Rocznik XXXV

Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 386
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 4·50

Tygodniowo w Krakowie 1 złoty
Zagranicą miesięcznie 8 złotych

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

Konto PKO Kraków 400,670



MASŁO AMADA

nadaje się do pieczenia, smarzenia i gotowania jest oszczędne w użyciu i tańsze jak masło naturalne

Wszędzie do nabycia.

Generalny Reprezentant

DAWID RETTIG, Kraków,
ulica Gertrudy L. 6.

Telef. 3438 i 3407. — Adres telegr. „Derett'a".

Maszyny do pisania „UNDERWOOD"
Ignacy Gross i Ska Kraków, Szczepańska 1. Tel. 2188 Lwów, ul. Kopernika 9. Tel. 582

Niebezpieczeństwo wywozu zboża

Rząd, jak wiadomo, odmawia wydania zakazu wywozu żyta. Jest to dla p. ministra rolnictwa środek zbyt radykalny, a dla zwolenników wolnego handlu nawet za cenę braku i drożyzny powrotem do etatyzmu. Natomiast możliwem jest, że rząd zgodzi się na utrudnienie wywozu przez nałożenie opłaty wywozowej. Czy taka opłata wpłynie w pożądanym stopniu na zmniejszenie się wywozu, to jeszcze pytanie, w każdym razie jest ona ze względów fiskalnych dla rządu pożądaną, a dla robiących interesa na, przy- i wywozie pożądaną okazją dla wznowienia zamarłego trochę interesu.

Jak się przedstawia stan zapasów zboża, względnie jaki był faktyczny — nie statystyczny — wynik zbiorów? Dotychczas, w cztery miesiące po żniwach, dokładnej cyfry zbiorów nie mamy, a właściwie mamy ich kilka, każda inna. Może być, że w grudniu do stycznia na podstawie spożycia będzie można uzyskać w przybliżeniu dokładną cyfrę, dotychczas jednak gospodaruje się na ślepo, jakbyśmy naprawdę mieli nadmiar dla siebie i dla obcych. Pewne dane o ostatnich zbiorach podaje „Przegląd Gospodarczy" na podstawie opracowania Sturm de Sztrema. Wedle tych danych zbiór pszenicy wyniósł (w cyfrach okrągłych) 13.5 miljona cetn. metr., zaś zbiór żyta 52.3 miljona cetn. metr. Jest to zbiór średni, gorszy od zbioru w 1925 r., gdyż wynosi on tylko 86.7% w pszenicy a 80% w życie.

Jeżeli powyższe dane przyjmie się za najbardziej zbliżone do prawdy, należy przypatrzeć się, jak wygląda zapotrzebowanie wewnętrzne, po pokryciu którego można obliczyć nadwyżkę na wywóz. Otóż wedle obliczeń cytowanego autora zapotrzebowanie wynosi na głowę: pszenicy 40 kg a żyta 155 kg. Obliczając to na ogół ludności, otrzymamy zapotrzebowanie pszenicy dla konsumcji wewnętrznej (okrągło) 12 miljonów cetn. metr., żyta zaś 46 miljonów cetn. metr. Do tych ilości na spożycie przychodzą jeszcze ilości potrzebne na zasiewy tak, że dla pszenicy wynikłaby nadwyżka możliwa na eksport 78 tys. cetn. metr., a dla żyta 1 miljon 100 tys. cetn. metr.

Pytanie jednak, czy powinniśmy całą nadwyżkę wywieść. Wiadomo z doświadczenia, że ani szacunek zbiorów ani szacunek wysokości własnego spożycia nigdy nie zgadzają się z rzeczywistością; że zbiór z reguły jest mniejszy, spożycie zaś większe. Gdybyśmy nawet przyjęli, co jest prawdopodobne, że są jeszcze w kraju ukryte zapasy ze zbioru w 1925 r., to i tak wyzbycie się naraz całej nadwyżki jest nieekonomiczne ze względu na to, że nie liczy się ono ani z ogólnoświatową konjunkturą w zbożu ani z nastąpić mogącem zwiększeniem się zapotrzebowania własnego. Szczególnie to ostatnie musi być poważnie wzięte w rachubę, a to z powodu zmniejszonego w br. zbioru ziemniaków, który wynosi tylko 85% zbioru zeszłorocznego.

Polska nie jest co do zboża krajem nieograniczonych możliwości jak Kanada i Stany Zjednoczone albo jak przedwojenna Rosja. U nas, w kraju w trzech czwartych rolniczym, zbiór zbóż jest głównym majątkiem narodowym, a szastanie tym majątkiem jest — pomijając inne względy — lekkomyślnością, która może się zemścić.

Nasi obszarnicy nie troszczą się, bo nie znają się na tem, o konjunktury światowe; nie zajmują się badaniem położenia na rynku zbożowym, dla nich wystarcza, że mogą chwilowo uzyskać wyższe ceny i rzucają bez opamiętania na rynek zagraniczny wszystko, co mają pod ręką. A rząd im w tem nie przeszkadza. Skutki okazują się już: z jednej strony zaniedbany rynek wewnętrzny reaguje wysokiemi cenami, a z drugiej strony — jak słychać — wywóz odbywał się tak masowo i bezplanowo, że podobno już stoimy przed końcem sezonu wywozowego. Teraz właśnie czas, aby rząd położył rękę na resztkach zapasów; aby nie dopuścił do zupełnego ogołocenia kraju.

Jakąż korzyść ma skarb państwa z tego, że rolnicy wywieźli zboże z kraju? W sprawie oddania walut wiadomo, że rolnicy nie spełnili swego obowiązku. Nie spełnili go nawet jako zwykli płatnicy podatkowi, o czem świadczy poniższa informacja: „Ministerstwo skarbu wydało okólnik, wskazujący na to, że wobec dodatniej konjunktury cen przedewszystkiem na produkty rolne należy czuwać nad prawidłową egzekucją podatków, mając zwłaszcza na celu ściągnięcie zaległości podatku gruntowego i dochodowego, które winny być zlikwidowane do 1 stycznia 1927".

Trzeba więc przynaglać rolników do spełnienia obowiązku wobec państwa w czasie dla niego krytycznym, kiedy chodzi o uzyskanie równowagi budżetowej, o zadośćuczynienie w najskromniejszej mierze żądaniom pracowników państwowych. Te sfery „ziemiańskie" już w tradycji swej mają wstręt do płacenia podatków, co jest teraz szczególnie rażące, jeżeli się zważy, że urzędownie stwierdza się „ dodatnią konjunkturę cen". Dla znających stosunki nie jest tajemnicą, że tylko sfery wielkorolnicze, nad których „nędzą" tak ubolewał p. Niezabytowski, dziś są najlepiej sytuowane, że im nie daje się tak w znaki przesilenie gospodarcze, ciążące ze szczególnym ciężarem na przemyśle i jego pracownikach.

Wobec tylu nawoływań, wobec pośrednio uznanej konieczności położenia tamy rabunkowemu wywozowi zboża najwyższy byłby czas, aby rząd wyszedł nareszcie z dziedziny teoretycznych rozważań, a wziął się do praktycznych czynów. Im wcześniej to nastąpi, tem lepiej. Przewlekanie może doprowadzić do tego, że za kilka tygodni wszystkie zarządzenia będą zbyteczne, bo już nie będzie nic do wywiezienia.

Wyszła z druku broszura tow. Marjana Porczaka, z przedmową tow. posła dra Emila Bobrowskiego p. t.

WALKA ROBOTNIKÓW Z REAKCJĄ W LISTOPADZIE 1923 ROKU

w cenie 30 groszy.

Do nabycia w Administracji „NAPRZODU"

Dnia 28 listopada 1926 r. o godzinie 11-tej przed południem urządza Komitet Orkiestry Robotniczej w Krakowie, w sali teatru „Nowości" przy ul. Rajskiej

II. PORANEK MUZYCZNY

PROGRAM:

CZĘŚĆ I.

1. PRZEMÓWIENIE wygłosi prof. B. Raczyński
2. CHOPIN: Polonez A-dur
3. MEYERBEER: Fantazja z opery „Hugenoci" wykona Orkiestra Robotnicza pod kierown. kapelm. W. Karasia
4. MOZART, SERENADA: 1. Allegro, 2. Romans, 3. Menuet, 4. Rondo-Finale wykona sekstet prof. Kopystyńskiego
5. MONIUSZKO: a) Pieśń wieczorna wykona kwintet Orkiestry Robotniczej
   b) Grieg, „Śmierć Azy" (z Peer Gynta) wykona Orkiestra Robotnicza pod kierown. kapelm. W. Karasia

CZĘŚĆ II.

6. a) GOLTERMANN: Andante cantabile
   b) CZAJKOWSKI: Kołysanka solo na wiolonczeli prof B. Kopystyński z tow. fortepianu
7. a) NOSKOWSKI: Krakowiak
   b) CHOPIN: Mazurek fortepian — p. Z. Gross interpretacja taneczna p. H. Motyczyńska
8. KARAŚ: Uwertura „Patria"
9. MARSZ: wykona Orkiestra Robotnicza pod kierown. kapelm. W. Karasia

Ceny miejsc zł. 1.75, zł. 1.20 i 70 gr. Loże na 5 osób zł. 7·— łącznie z garderobą.
Bilety wcześniej do nabycia u p. Dużyka Józefa (Kasa Chorych w Krakowie) od godziny 8 do 2 w południe i w Domu Robotniczym w Podgórzu od godziny 6 do 9 wieczorem, zaś w dniu Poranku przy kasie teatralnej.

TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO urządza w niedzielę, 28 bm. o godz. 4 popołudniu w sali Domu Górników, Aleja Krasińskiego 16, I. p.

Bajki dla dzieci

ilustrowane pięknemi przeźroczami

Wstęp 10 i 20 gr., dla dorosłych 30 gr. Dla dzieci bezrobotnych wstęp wolny.

NOWE TANIE CENY!
WIELKA PRZEDSPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!

Płaszcze angielskie	od zł. 30·—
„ welour kaszana jedwab. podszewkach	„ 65·—
„ rypsowe otomanowe	„ 85·—
„ modne rypsowe ubrane futrem	„ 130·—
„ pluszowe	„ 140·—
Suknie wełniane	„ 20·—
„ jedwabne	„ 58·—
Szlafroki	„ 18·—
Bluzki	„ 5·50
Kamizelki	„ 15·—
Sweatery	„ 26·—
Jumpry trykotowe	„ 18·—

DOM MODELI WILHELM VOGLER Kraków, Florjańska 10. Nr. telefonu 8467.
1541

Wizyta Międzynarodówki zawod. w Meksyku

Tow. poseł Żuławski wśród socjalistów polskich w Stanach Zjednoczonych

W pierwszych dniach listopada bawił w Meksyku Zarząd Międzynarodówki amsterdamskiej, wśród którego członków znajdował się również tow. poseł Żuławski.

Pobyt Międzynarodówki zawodowej w Meksyku związany był z obecną sytuacją, jaką przeżywa ten kraj, z akcją, jaką prowadzi kler katolicki, przeciw obecnemu rządowi Callesa, starając się zwalić na niego odpowiedzialność za własne grzechy, które były powodem ostrych zarządzeń, skierowanych przeciw katolickiej anarchji.

Delegaci zorganizowanej pracy mieli sposobność dokładnie zapoznać się z sytuacją celem odpowiedniego paraliżowania akcji kleru w krajach europejskich.

Drugim bardzo ważnym powodem wizyty była sprawa dalszej pracy robotniczego rządu w Meksyku, na który Meksykańska Federacja Pracy ma decydujący wpływ.

„Robotnik polski" organ socjalistów polskich w St. Zjednoczonych, pisze na ten temat:

„Zawód, jaki spotkał świat robotniczy ze strony rosyjskiego bolszewizmu, rozczarowanie stąd płynące i jego destrukcyjny wpływ na masy — każe szukać nowych dróg, któreby niezawodnie, a zgodnie z rozwojem społecznym kierowały gospodarkę narodową do socjalizmu.

Zapoznanie się z obecnymi warunkami gospodarczymi, z ustrojem politycznym, z duchem, jaki panuje wśród szerokich mas robotniczych i sformulowanie stąd wypływających wniosków, któreby tworzyły linje dalszej polityki tego bogatego kraju: polityki, któraby szła po linji interesów międzynarodowego proletarjatu — to jedna strona medalu. Druga to zapewnienie poparcia moralnego rządowi Callesa i odpowiednią pomoc sił intelektualnych i wpływów politycznych ze strony międzynarodowego proletarjatu.

Poparcia tego — swoją mongolską arogancją, nie potrafiła sobie zapewnić Rosja sowiecka. Płaci za to ogólnem osamotnieniem, płaci zawodami, jakie ją na każdym kroku, tak w życiu zewnętrznym, to jest w stosunkach międzynarodowych, jak i wewnętrznem — spotykają. Meksyk zamierza iść inną drogą, miejmy nadzieję — szczęśliwszą".

Tow. pos. Żuławski w powrotnej drodze z Meksyku na zaproszenie Zw. socjalistów polskich zatrzymał się w Stan. Zjednoczonych, aby urządzić propagandystyczny objazd po miastach amerykańskich.

Objazd rozpoczął się dnia 14 listopada wielkim wiecem w Domu narodowym w Nowym Jorku. Po objechaniu okolic N. Jorku tow. Żuławski udał się do Stanów Nowej Anglji, w dalszym ciągu odwiedził okolice Buffalo, Detroit, Michigan i Chicago. W powrotnej drodze pos. Żuławski wstąpi do Cleveland i Pittsburga. Razem odbędzie około 40 zebrań, a może i więcej, o ile uda się uzyskać przedłużenie jego pobytu.

W niedzielę dnia 28 listopada wygłosi
BISKUP FR. HODUR
przybyły z Ameryki
ODCZYT p. t.
Emigracja polska w Ameryce a Kościół Narodowy
Treść: Czas i przyczyny emigracji do Ameryki. Organizacja emigracji. Niebezpieczeństwa jej grożące. Podstępne i zdradzieckie walki o duszę polską w Ameryce. Konanie czy życie? Rola Narodowego Kościoła.
Odczyt odbędzie się w sali Górników
Al. Krasińskiego 16 o godz. 4 popoł.
Bilety 50 gr. i 25 gr.

UWAGI

Za wódką czy przeciw wódce?

Endecja — jak twierdzi — jest jedynem w Polsce stronnictwem dla wszystkich. Robotnik i fabrykant, chłop i obszarnik, demokrata i faszysta — każdy powinien się w niej zmieścić... byle tylko interes partyjny szedł!

Świeżo endecy poznańscy dokonali nowego cudu. Potrafili stanąć w obronie szynkarzy i producentów napojów alkoholowych a zaraz następnego dnia przyrzekli poparcie... przeciwnikom alkoholu!

„Kurjer Poznański" z dnia 23 bm. rozczula się nad szynkarzami, którym grozi wejście w życie ustawy o znacznej redukcji szynków. Z dniem 1 stycznia 1927 r. liczba szynków ma być bowiem ograniczona do jednego na 2.500 mieszkańców — czynione zaś są starania, aby 1 szynk wypadał na 1 mieszkańca. Jakże lituje się endecki dziennik nad „biednymi szynkarzami"! Ponieważ nowa ustawa — płacze endeckie pismo „grozi podważeniem egzystencji większej części restauracyjnych „warsztatów pracy" i ostrzem swem zwraca się przedewszystkiem przeciwko ziemiom zachodnim, czyni się w interesie zagrożonych egzystencyj jeszcze w ostatniej chwili usilne starania w kierunku nowelizacji ustawy. Wczoraj wyjechała do Warszawy ponownie delegacja z Poznania celem wzięcia udziału w obradach komisji, która pertraktuje z rządem nad ewentualnem stworzeniem dla ziem zachodnich Rzeczypospolitej specjalnej normy przy stworzeniu zamierzanej redukcji koncesyj. Delegacja składa się z reprezentanta Izby Przemysłowo-Handlowej, przedstawiciela Związku Tow. Kupieckich, prezesa Związku Tow. Restauratorów, prezesa Zw. wytwórców napoi alkoholowych Zachodn. Polski i syndyka tegoż Związku. Niezależnie od tego odbędzie się w dzień 29 bm. w wielkiej sali Ogrodu Zoologicznego **wielki wiec protestujący przeciwko nowej ustawie**, zwołany przez Związek Restauratorów i pokrewne organizacje".

Jednem słowem, obrona dalszego rozpijania ludności — boć bez piwa i wódki cóżby począł poznański „sokół" i „wojak"?

Aliści następnego dnia, bezpośrednio po obronie wytwórców i sprzedawców piwa i wódki, ten sam „Kurjer Poznański" rozpisuje się o... konferencji w sprawie tygodnia **propagandy trzeźwości**: Ksiądz Gałdyński podkreślał doniosłość walki z pijaństwem, żywotność tej sprawy dla narodu, wzywał do poparcia tygodnia trzeźwości itd. Na zebraniu obecni byli przedstawiciele prasy, niewątpliwie także i „Kurjera Poznańskiego".

Endecka gazeta jest zadowolona: poparła i szerzycieli pijaństwa i przeciwników alkoholu. Niema to, jak „narodowa" prasa! Każdego poprze, każdemu dopomoże — najrozbieżniejsze żywioły o wręcz sprzecznych interesach zapewnia o swej życzliwości. Przyrzekać wszystko można.

Byle tylko kwitnął interes partyjny chjeny!

TOWARZYSZE! POPIERAJCIE WASZE PISMO!

PRZEGLĄD LITERACKI

Bronisława Bobrowska: „SŁONECZNE WAKACJE". Drukarnia Ludowa w Krakowie. (Skład główny u Gebethnera i Wolffa. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena zł. 3.50).

Pojawiła się świeżo z pod prasy książeczka dla młodzieży pod tytułem: „Słoneczne wakacje". Autorką jej jest powszechnie znana działaczka społeczna, zwłaszcza na niwie opieki nad dzieckiem, tow. Bronisława Bobrowska. Z niezrównanym zapałem i wytrwałością pracuje ona w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci i rok rocznie organizuje kolonje wakacyjne dla dzieci robotniczych. Ogromne ukochanie dzieci oraz ciągła z niemi styczność daje autorce wniknąć w tajniki psychologji dziecięcej, co w połączeniu z niepospolitym talentem narracyjnym sprawia, że śmiało możemy nazwać „Słoneczne wakacje" jednym z najlepszych utworów literatury polskiej dla młodzieży.

Ulubiona przez dzieci autorka „Janka w Legjonach" opisuje tu, stylem pełnym szlachetnej prostoty i prawdy, pewne wakacje, spędzone przez matkę i jej synów w ślicznej, polskiej, podgórskiej wiosce. Wakacje te, nietyle latami, jak raczej donioslemi wypadkami odległe są od dnia dzisiejszego. W przesyconych zapachem świerków i kwiecia polnego obrazach rozwija się przed oczyma czytelnika szereg wypraw tajemniczych, walk Komanczów z Apaszami, różnych figlów i zabaw, przeżywanych przez najmłodszą część towarzystwa, to jest przez tak zwanych „malców", przeplatane opisami wycieczek i przygód starszych „chłopców".

Znajdujemy więc opis wycieczki w Tatry z pełnym poezji obrazem wschodu słońca nad Morskiem Okiem. Owiewa czytelnika zapach świerków i kosówki, rozżarzone szczyty Tatr mienią się tęczą blasków, a jezioro drżąc, niby ze snu zbudzone, rozjaśnia się coraz bardziej. Nieco dalej wczytujemy się w pełen czaru opis noclegu w namiocie w drodze na Babią Górę. Dwóch chłopców, braci, 16-to i 14-letnich wspina się wesoło po stromych zboczach góry i z radością wita zmierzch, który ich w lesie zaskoczył. Palą ognisko, rozbijają namiot, a przed świtem spieszą czemprędzej na szczyt, aby z tamtąd oglądać wschód słońca.

Opowiadanie przesiąknięte jest całe tak zewnętrzną jak i wewnętrzną pogodą, a chwilami tętni wprost żywym humorem jak naprzykład w opisie przedstawienia amatorskiego. Do nadania bezpośredniości opowiadania przyczyniła się niewątpliwie okoliczność, o której autorka we wstępie oznajmia. Mianowicie jeden z działających w powieści „malców", przez szkarlatynę w łóżku zatrzymany, przepędził lato na wydobywaniu z pamięci i omawianiu wspólnie z „matką" wspomnień owych „Słonecznych Wakacji", które matka następnie spisała.

Dusza dziecka podpatrzona jest tu znakomicie. Także język dziecięcy, tak u „malców" jak i u „chłopców" jest wiernie oddany, przeto postacie młodocianych bohaterów pełne są życia, naturalności i werwy.

A przecież mimo całej radosnej atmosfery, unoszącej się wokoło białego dworku, paroma subtelnie niepokojącemi wzmiankami daje nam autorka odczuć ów nastrój z roku 1918, kiedyto wszyscy, jedni całkiem pewnie, inni choćby podświadomie, czekaliśmy na wybuch wulkanu. I oto na zakończenie opowiadania, już po powrocie z letniska, opisuje autorka noc, poprzedzającą ten pamiętny dzień, kiedy Polska „wybuchła". Pełne podniosłego uczucia i zapału zakończenie przenosi czytelnika w te chwile, które literatura polska blisko od półtora wieku opiewała jako wizję przyszłości, niedościgłe marzenia, a które obecnie z perspektywy paru lat wstecz znajdujemy w niemniej poetycznym a prawdziwym opisie. Książeczkę „Słoneczne wakacje" polecamy do przeczytania nie tylko dzieciom ale i rodzicom. Znajdą tu oni w prawdziwie z życia wziętych spostrzeżeniach, wskazówkę, jaką należy stworzyć dzieciom pogodną, swobodną i serdeczną atmosferę, aby wyrosły na zdrowych, dzielnych i szlachetnych ludzi.

Obok znaczenia, jakie książeczka: „Słoneczne Wakacje" posiada dla szerokiego ogółu czytelników, jest jeszcze pewna grupa osób, dla których w książce tej odżywają nie tak dawne, a przecież już przybladłe w pamięci lata młodości. Od znanych postaci chłopców i dziewczynek wionie niejako falą odmładzającą. Chciałoby się, jak ongiś, wybiec na błonia i zagrać w „kradzione jaja".

Z okazji zbliżającego się św. Mikołaja i gwiazdki książka ta będzie niewątpliwie najpożądańszym podarunkiem tak dla młodszych dzieci, jak i dla dorastającej młodzieży.

Szubienice na ulicach miast włoskich

SZUBIENICA W BERGAMO. Szczytem bestjalstw faszystowskich są symboliczne widowiska z szubienicami w rozlicznych miejscowościach. Przedmiotem takiego nieludzkiego przedstawienia był np. były poseł Gavazzoni z katolickiej partji ludowej w Bergamo. Wywleczono go z mieszkania i bijąc i opluwając bezustannie zaciągnięto za miasto, gdzie wybudowano wielką szubienicę. Faszyści kazali wejść na stołek Gavazzoniemu, założyli mu stryczek wokół szyji i wciąż grozili, że go ze stołka zrzucą, co oczywiście oznaczałoby śmierć. Cała banda faszystów wykonywała dzikie tańce wokół szubienicy. Zanim Gavazzoniego wypuszczono, pobito go do krwi; leży w poważnym stanie.

SZUBIENICA W TREVISO. W Treviso oprowadzano braci Ronfini ze stryczkiem wokół szyji, wśród gradu uderzeń pałek i harapów, wśród obelg i opluwania, wokoło miasta aż do bramy miejskiej. Tam wzniesiona była szubienica. Tosamo widowisko: komedja wieszania, tańce wokół szubienicy a wreszcie pobicie obu ofiar, które pozostały na miejscu raczej martwe niż żywe. W **Vittorio Veneto** wyciągnięto z mieszkań około 30 republikanów i przez całą noc musieli biegać wśród szpalerów bandytów faszystowskich, uzbrojonych w rózgi.

POGROM W COMO. Faszyści w Como odznaczyli się wynalezieniem nowego rodzaju prześladowań; zamalowali oni swym przeciwnikom twarze potrójną farbą. Spotkało to m. i. kilku fabrykantów oraz znanego szeroko przemysłowca Rosasco. Popełnił on ciężką zbrodnię, gdyż niecałkowicie zgadzał się z rządami awanturników reprezentujących faszyzm w Como. Wypadki pobicia i zdemolowania domów były w Como szczególnie liczne. Pobito m. i. byłego posła socjalistycznego Beltramini-Frontiniego i Noseda oraz księdza Don Primo Mojana. Tego ostatniego obito kijami a potem zamknięto do więzienia razem z b. burmistrzem Nullim i wszystkimi niefaszystowskimi adwokatami w Como.

W MEDJOLANIE usiłowali faszyści zniszczyć willę znanego finansisty Józefa Toeplitza, członka rady administracyjnej Banca Commerciale. Kronika medjolańskich rządów teroru nie jest jeszcze zamknięta. Codziennie zachodzą nowe wykroczenia i prześladowania. Związek faszystów najwidoczniej posiadał listę socjalistów (unitarystów i maksymalistów), i zdaje się, że nikogo z nich nie oszczędzono. Pomiędzy rannymi znajduje się poseł socjalistyczny Bentini. Biuro b. burmistrza Medjolanu, posła socjalistycznego Calcara, zostało zniszczone całkowicie i systematycznie.

W TURYNIE szał niszczycielski faszystów kierował się głównie przeciw biurom adwokackim. Cel tego jest jasny, gdy się dowiemy, że zniszczono przytem wszystkie akta karne itd. Dla jednych oznacza to wielką szkodę, dla innych równie wielką korzyść.

W RZYMIE zdemolowano całkowicie mieszkanie b. ministra spraw zagranicznych, senatora hr. Sforzy. Zniszczono przytem także niezwykle cenne meble antyczne i kosztowności.

NOWA CZEREZWYCZAJKA FASZYSTOWSKA. Pod znakiem wzmożonej obecnie polityki terorystycznej postanowił sekretarz generalny partji faszystowskiej, Augusto Turati, zastąpić wszystkich faszystowskich sekretarzy prowincjonalnych przez nowe i bardziej zaufane żywioły. Zamiarem Mussoliniego jest, aby sekretarze partyjni działali obecnie w najściślejszej współpracy z komendami milicji, które posiadają zadanie potrójne: strzec interesów partji, nadzorować przeciwników, wykonywać represje. Oficjalna agencja Stefani zdaje sprawę z narady odbytej w pałacu Viminale, w pokoju Mussoliniego. W naradzie tej wzięli udział generałowie milicji faszystowskiej. Mussolini w wywodach swych zajmował się przedewszystkiem tajnemi biurami nadzorczemi (UTP), ustanowionemi niedawno przy komendach milicji, podnosząc szczególnie ich znaczenie dla obrony ustroju. Zapowiedział przytem, że rozpoczęte już rozdzielanie karabinów faszystom będzie wkrótce podjęte w bardziej regularnem tempie, poczynając od 6000 sztuk miesięcznie aż do pory, kiedy każdy legjonista będzie miał przepisaną broń. Komendanci milicji otrzymali rozkaz pozostać narazie w Rzymie, by złożyć Mussoliniemu szczegółowe raporty o położeniu na prowincji i odebrać nowe tajne rozkazy co do prześladowań politycznych. Prześladowania polityczne mają na przyszłość przybrać przebieg metodyczny.

WŁOCHY — JEDNYM WIELKIM KRYMINAŁEM. Obliczono, że po zamachu w Bolonji zaaresztowano we Włoszech **najmniej 100.000** ludzi ze względów politycznych. Szefowie policji na prowincji zaczynają tracić głowę w powodzi sprzecznych z sobą rozkazów. Po masowych aresztowaniach w ostatnich dniach słychać wszędzie zapowiedzi jeszcze ostrzejszych zarządzeń wobec przeciwników faszyzmu. Tymczasem niezadowolenie nawet wśród zwolenników faszyzmu szerzy się coraz bardziej. Sfery przemysłowe obawiają się o przyszłość polityczną. Także w sferach drobnych wytwórców i rzemieślników daje się zauważyć coraz silniejsze uczucie znużenia i nieufności, zaostrzone jeszcze przez wzrastające trudności gospodarcze. W wielkich masach robotniczych wywołały akty teroru ostatnich dniach widoczne uczucie wściekłości, a nawet buntu. Nagół można stwierdzić, że tyrańskie postępowanie rządu i teror faszystów wywołał w przeważnej większości ludności włoskiej uczucia przeciwfaszystowskie.

ZBRODNIE GARIBALDIEGO. Dzienniki paryskie ogłaszają komunikat sędziego śledczego, w którym powiedziane jest, że po dokładnem zbadaniu aktów policyjnych w sprawie Garibaldiego, należy uznać za stwierdzone przyznanie się Garibaldiego do następujących faktów: 1) jego współpracy z szefem rzymskiej policji, 2) przyjęcie 6.000 lirów od policji włoskiej, 3) wypracowanie planu, który został przez antyfaszystę Scevoli wręczony policji włoskiej. 4) manipulacji, że każdy antyfaszysta wysłany przez Garibaldiego do Włoch, otrzymał połowę pocztówki, której drugą połowę wysłał do policji włoskiej. Garibaldi przyznał się do wszystkich powyższych faktów i oświadczył tylko, że nie był agentem prowokatorem, lecz „tylko" zwyczajnym agentem policji włoskiej.

Przy rewizji w mieszkaniu Garibaldiego w Nicei znalazła policja kryjówkę, a w niej trzy listy do Garibaldiego. Z listów wynika, że Garibaldi utrzymywał stosunki z Zambonim, sprawcą pierwszego zamachu na Mussoliniego. Przypuszczają, że Garibaldi podmówił Zaniboniego, a potem wydał go policji włoskiej. Listy te zabrano do Paryża.

NAWET IMION BOJĄ SIĘ FASZYŚCI. Rada ministrów włoskich zakazała urzędnikom stanu cywilnego zapisywania do rejestrów przy meldowaniu urodzin imion, nie znajdujących się w kalendarzu. Zakaz ten wywołał obyczaj nadawania przez rodziców włoskich dzieciom świeżo narodzonym imion takich, jak np. Matteotti, Rewolucja, Wolność, Republika, Anarchja i t. d. Zakaz swój motywuje rząd tem, że imiona takie mogłyby sprawić dzieciom przykrość, gdy dosiedzą do rozumu, hodować będą przekonaniom sprzecznym z imieniem, narzuconem przez rodziców. Równie słusznie można by rodzicom zabronić wpisywania dzieci do gmin religijnych przed ich dojściem do rozumu!

1547
ALBORIL
AROMATYCZNE PŁATKI MYDLANE
DLA DELIKATNYCH MATERJAŁÓW.
Niezrównana siła pienienia! Zdumiewający skutek!
Rozpuszcza się w zimnej wodzie.

„Jahra"
MENTHOSALAN
Laboratorium chemiczno farmaceutyczne
APTEKI F. GRALEWSKIEGO KRAKÓW

EMIL HAECKER

„AKROPOLIS"

(Dokończenie)

Pierwsi powstali z klęczek czterej srebrni aniołowie, co „na rąk wzniesionych podporze dźwigali straszydło — boże", trumnę św. Stanisława. Złożyli ją z ramion i prężą ręce utrudzone jej dźwiganiem.

O! jakże ręce, ręce bolą,
dźwigać we wiecznej męce
trumnisko straszne. Dolo!

Rozmowa ich jest pełnym goryczy protestem przeciw przeznaczeniu, jakie im na wieki narzucił artysta, który ich zrobił, „stwórca i kat".

Ręce rozprzężcie się!
Rozpostrzeć skrzydła!!
— O jakże mi ta trumna obrzydła.
— — — — — — — —
Ach ileż bo to lat!
Dźwigamy całe dnie,
wstrzymując dech,
by nie poznał kto z ludzi
i tylko ledwo nocą,
co możem spocząć chwilę.

Nie wiem, czy Wyspiański był przeciwnikiem stosowania karjatyd w sztuce; w każdym razie oddał on tu z niezwykłą siłą bolesne wrażenie, jakie czyni widok karjatyd, poddanych niewolniczemu trudowi i cierpieniu, o ile nie są tak szczęśliwie zrobione, by wywołały złudzenie, iż lekko, bez natężenia pracę swą spełniają.

Ale nietylko „trumnisko straszne" obrzydło srebrzystym aniołom. Nie mogą one również znieść widoku owego Chrystusa boleściwego, który na srebrnem tle z czarnej zasłony spogląda z krzyża wzrokiem tak pełnym cierpienia. Ten Chrystus w cierniowej koronie, obwieszony wotami, między któremi znajduje się strzemię Kara Mustafy, drżeniem je przejmuje i zgrozą.

Nie, nie, nie mogę.
Pierś Jego czarna, sina,
twarz czarna, posiniała
i krew! o we krwi cała.
Za czarną tą zasłoną
okrutnie dyszący, — — Nie!
Na śmierć Jego patrzeć co dnia.
O ta nad zbrodnie zbrodnia,
co dnia tu męką święcona!
Nie pójdę! — On tam kona,
z koroną, mrze z koroną! —
— Trwożysz się?
— Wstręt mnie zrywa.

Oto już zarysowana sprzeczność odwieczna między dwoma światami sztuki, między dwoma światopoglądami; pogodnym greckim z jednej strony, a posępnym chrześcijańskim z drugiej. Pierwszy życiu weselną, drugi śmierci żałobną pali pochodnię. Pierwszy radość bytu, drugi bytu mękę głosi.

Więc w noc czaru, w noc ciał zmartwychwstania i wyzwolenia z pod władztwa bicza i włosienicy, krew życia poczyna krążyć w aniołach srebrnych i w marmurowych posągach, zapełniających katedrę. Choć pod znakiem krzyża pełnią straż przy trumnach i grobach, jednak z Grecji Fidyasza i Praksytelesa ród swój wywodzą. W tę noc cudu, gdy na chwilę mogą czuć się wolnemi, stają się te postacie tem, czem są w swej prawdziwej istocie. Zstępują tedy ze swych postumentów Niewiasta i Amor z pomnika Ankwicza, Pani z pomnika Skotnickiego, Czas z kaplicy Jagiellonów, Klio i Panna z monumentu Sołtyka i piękny młody Włodzimierz Potocki dłuta Thorwaldsena. Wraz ze srebrnemi aniołami łączą się w szereg par miłosnych. Nastaje noc radości i upojenia. Noc buntu życia przeciw władztwu tortury i śmierci. Na jedną noc zatriumfowało życie i jego niezniszczalne prawo do szczęścia i rozkoszy, prawo od wieków tłumione przez ponure mroki gotyku.

I tylko postać, podtrzymująca niedomknięte wieko trumny na monumencie Sołtyka pozostaje na swem miejscu i w swej służbie, by wieko trumny nie zamknęło się nad białym orłem. To rzecz znamienna, że na stanowisku pozostaje tylko ta postać, która pełni służbę życia, nie służbę śmierci. Reszta zaś prawnuków klasycznej Hellady Apollina święci radosne gody eleuzyjskie.

Taki jest pierwszy akt „Akropolis".

Drugi — to przepiękna wizja zmartwychwstania bohaterów Troi na zamku wawelskim. Epopeja Homera wywarła na Wyspiańskim głębokie i trwałe wrażenie. Wiadomo, że narysował szereg ilustracyj do Iliady (w przekładzie Rydla) i ozdobioną niemi wydał wespół z prof. Sternbachem Iliadę w przekładzie Słowackiego i w tekście greckim. Wiadomo, że na motywach Iliady osnuł swoją „Achilleidę". Jak już poprzednio wspomniałem, Iliada skojarzyła się z światem ideowym Wyspiańskiego tak

KINOTEATR „WARSZAWA", ULICA STRADOM L. 15
wyświetla dziś i codziennie wspaniałe arcydzieło wytwórni Metro Goldwyn koncernu FANAMET p. t. 1585
W PURPURZE KRWI
W głównej roli: KONRAD NAGEL. HISTORJA WIELKIEJ WSPÓŁCZESNEJ REWOLUCJI W głównej roli: KONRAD NAGEL.
Ponadto rewja komedjowa:
WIECZNY PECH. NIEMA ZŁEJ DROGI DO SWEJ NIEBOGI. GOLARZ MIMO WOLI.
Początek seansów o godz. 5, 7, 9

Z ruchu młodzieży socjalistycznej

Dnia 14 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie komitetu wykonawczego Związku Niezal. Młodzieży Socjalistycznej. Stawili się delegaci Warszawy, Krakowa, Poznania, Lwowa i Przemyśla.

Porządek dzienny obejmował sprawozdania z poszczególnych środowisk akademickich; sprawozdania te dają dowód stałego wzrostu socjalistycznej organizacji akademickiej tak, że nawet w twierdzy reakcji polskiej Poznaniu powstała placówka ZNMS i mimo ciężkich warunków pracy rozwija się bardzo pomyślnie.

Tow. Cohn składał sprawozdanie z Socjalistycznej międzynarodówki młodzieży. Delegacja ZNMS wzięła udział w międzynarodowym kongresie i zlocie młodzieży socjalistycznej w Amsterdamie jakoteż w kongresie paneuropejskim w Wiedniu. ZNMS nawiązał żywy kontakt z towarzyszami niemieckimi oraz organizacjami państw bałtyckich. W polityce wewnętrznej akademickiej ZNMS stoi na gruncie bezwzględnego zniesienia antykonstytucyjnych opłat akademickich i „numerus clausus", który jeszcze na poszczególnych wyższych uczelniach w mniej lub więcej maskowanej formie istnieje.

Komitet Wykonawczy uchwalił zwołać czwarty zjazd związku na styczeń 1927 do Lwowa. Z innych uchwał wymienić należy uchwałę o wznowieniu wydawnictwa własnego czasopisma pt. „Głos Niezależny" w Warszawie, już w grudniu br.

Posiedzenie Kom. Wyk. zakończyło się bardzo miłą wieczornicą, urządzoną staraniem towarzyszek i towarzyszów ze środowiska warszawskiego. Wieczornica przeciągnęła się do późnego wieczora, pozostawiając bardzo miłe wrażenie na przybyłych delegatach.

ZJAZD NIEMIECKIEJ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ W POLSCE

W niedzielę 21 bm. odbył się w Katowicach trzeci zjazd organizacji „Sozialistischer Jugendbund in Polen", skupiającej niemiecką młodzież robotniczą w Polsce. Zjazd witali imieniem polskiej młodzieży socjalistycznej tow. Cohn, Ciołkosz, Początek i Rochowiak, oraz imieniem żydowskiej młodzieży robotniczej tow. Henig, nadto dr. Bloch imieniem Związku oświaty robotniczej w Królewskiej Hucie i przedstawiciel Niemieckiej socjalistycznej partji pracy w Polsce. Odczytano także liczne pozdrowienia z zagranicy i od Międzynarodówki młodzieży.

Po sprawozdaniach z działalności zarządu, skarbnika, komisji rewizyjnej i ze zlotu w Amsterdamie wybrano nowy zarząd, na czele którego stoi tow. Stanisław Jurczyk w Katowicach. W długiej i ożywionej dyskusji wielokrotnie omawiano sposoby współpracy z polską młodzieżą robotniczą. Zjazd zakończono wspólnym śpiewem „Międzynarodówki".

POSIEDZENIE FEDERACJI SOCJALISTYCZNYCH ORGANIZACYJ MŁODZIEŻY W POLSCE

Tegoż dnia odbyło się w Katowicach posiedzenie Federacji socjalistycznych organizacyj młodzieży w Polsce, która jest czynnikiem łączącym sześć związków młodzieży socjalistycznej, stojących na gruncie Międzynarodówki młodzieży. Przewodniczył tow. Alfred Kurzella. Uchwalono ustanowić sekretarjat Federacji, odbywać posiedzenia w miarę potrzeby, wydawać biletyn co kwartał lub częściej, wymieniać nawzajem swe czasopisma a wreszcie wezwać wszystkie związki do udziału w I zlocie młodzieży robotniczej w Warszawie, na Zielone Święta 1927 i ustalono hasła, pod któremi zlot się będzie odbywał.

Na posiedzeniu tem uchwalono ogłosić odezwę, której treść poniżej podajemy.

NA ZLOT DO WARSZAWY!

Istniejące w Polsce organizacje młodzieży socjalistycznej, należące do Międzynarodówki młodzieży socjalistycznej, utworzyły Federację socjalistycznych organizacyj młodzieży w Polsce, aby w tych zagadnieniach, które są wspólne dla całej młodzieży pracującej w Polsce, występować jednolicie i solidarnie.

Związki, złączone w Federacji socjalistycznych organizacyj młodzieży, wzywają całą młodzież pracującą Polski do skupiania się pod czerwonym sztandarem walki o wyzwolenie ludu roboczego, o sprawiedliwość społeczną, o Polskę robotniczo-chłopską.

Młodzi robotnicy i robotnice! Wstępujcie do organizacyj młodzieży socjalistycznej! Twórzcie masowy ruch młodzieży pracującej — dla obrony interesów gospodarczych, kulturalnych i politycznych młodzieży! Łączcie się do walki o lepszą przyszłość naszego kraju, o zbratanie ludów, o pokój powszechny, o nowe oblicze świata!

Podpisane organizacje wzywają całą młodzież pracującą Polski do wzięcia udziału w I ogólnopolskim zlocie młodzieży pracującej, organizowanym przez Organizację młodzieży TUR w Warszawie na Zielone święta 1927 r. Niech stolica, niech cała Polska pozna żądania nasze! Demonstrować będziemy pod hasłami walki o urzeczywistnienie ochrony młodocianych i walki z militaryzmem i niebezpieczeństwami wojennemi!

Niech żyje socjalizm! Niech żyje młodzież pracująca! Niech żyje Federacja socjalistycznych organizacyj młodzieży w Polsce!

Organizacja młodzieży TUR.
„Siła" Górnego Śląska.
„Siła" Śląska Cieszyńskiego.
Sozialistischer Jugendbund in Polen.
Socjalistyczny związek żydowskiej młodzieży robotniczej „Frajhajt".
Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (akademickiej).

FIGOL
dla dzieci i dorosłych
Laboratorjum chemiczno farmaceutyczne APTEKI F. GRALEWSKIEGO KRAKÓW

RADJOAMATORZY
ILUSTROWANY KATALOG
nowości na rok 1927 z szematami budowy radjo aparatów wysyła: 1534
„PHILRADJO", Kraków, Rynek gł. L. 9.
za nadesłaniem znaczków pocztowych za 40 gr.

FABRYKA PARASOLI
ABRAHAMA FRUHAUFA
Kraków, ul. Miodowa L. 10. 1527
poleca odsprzedawcom parasolki damskie od zł. 5.50 wzwyż. Przy większym odbiorze rabat.

Na Św. MIKOŁAJA i GWIAZDKĘ!
WARTOŚCIOWE PODARKI! 1519
Zegarki. — Pierścionki. — Łańcuszki. — Broszki. Kolczyki. — Papierośnice srebrne stołowe oraz wszelkie wyroby jubilerskie poleca
Najtaniej — ul. Grodzka 25
EMIL GOLDWASSER W KRAKOWIE.

MEBLE NA RATY skromne i wykwintne
N. FISZMAN Dietlowska 80 Kraków 866
obok P. K. O. dojście również od ulicy Wielopole.

organicznie, że przestały dlań istnieć różnice czasu i przestrzeni między Troją a Wawelem, Skamandrem a Wisłą. Do tego skojarzenia przyczynił się wiszący w katedrze gobelin renesansowy, przedstawiający pojedynek Hektora z Achillesem pod murami oblężonej Troi. I oto w drugim akcie „Akropolis" na wawelskim zamku ożyli Priam i Hekuba, Parys i Helena, Hektor i Andromacha, Poliksena i Kassandra, w swem nieśmiertelnem pięknie. Ten sen trojański na wzgórzu wawelskiem przezwycięża odległości czasu i przestrzeni; świadczy o tem wpleciony epizod przedziwnej piękności: wspaniały koncert dzwonów i zegarów krakowskich, których dźwięki przełożył tu poeta na język ludzki wierszem o melodyjności niezrównanej.

W akcie trzecim rozgrywa się historja biblijnego Jakóba, wyobrażona na starych flandryjskich gobelinach, rozwieszonych w głównej nawie katedry wawelskiej. Postacie z tych gobelinów zeszły na schody, wiodące do głównej bramy katedry i tu przeżywają jeszcze raz swoje dzieje. Ta malownicza historja gobelinowa, osnuta na Starym Testamencie, zawiera potrzebny do zrozumienia całości obraz owego drugiego świata, przeciwstawiającego się heleńskiemu, świata idei żydowsko-chrześcijańskiej. Idea ta znajduje wyraz zwłaszcza w scenie walki Jakóba z Aniołem - Koniecznością, który pokonawszy w tej walce człowieka, ciska mu bezlitośny wyrok:

Przez wieki pójdziesz walczący,
jakoś się zmagał ze mną,
w bolu na byt nieśmiertelny,
w pracy i rąk ciągłym trudzie
i w twoim rozpoznasz ludzie
twój trud i oręż daremny.

Okrutny ten wyrok, na doczesne wydany życie, wyrywa jęk rozpaczy z piersi Jakóba:

Zabijasz duszy słoneczność!

Ostatni akt rozgrywa się znowu w nawie kościelnej, tam, gdzie akt pierwszy. Przynosi on ideowe rozwiązanie sprawy, rozstrzygnięcie walki dwóch światów. Akt ten ujrzymy na scenie.

Większą jego część wypełniają wspaniałe psalmy pozłocistego króla Dawida, który ze swego miejsca zwykłego, znajdującego się wysoko w górze nad chórem na szczycie organów, spłynął teraz oto na posadzkę katedry ze swą złotą harfą w ręku i modlił się o przyjście Mesjasza. Tymczasem noc mija; pojawia się zorza poranna, — czas nagli, — król-harfiarz wzywa przyjścia Zbawiciela:

Kościół przed Tobą padnie gruzem
na ludu mego głowy,
We trzech dniach wielkiem tem wołaniem
w Twem Słowie wstanie nowy
. . . .
O srebro trumny bij kołami.
O Zbawco krusz kajdany.

Biją gromy. Jasne promienie słońca rozwidniają nawę katedry. Głos Salwatora słychać: „Jam jest! Siła, Moc!" Król-harfiarz wraca na szczyt chóru. Piorun bije w trumnę św. Stanisława i druzgoce ją. A od wschodu, od strony wielkiego ołtarza wjeżdża Salwator. Któż on jest? Apollo na rydwanie złocistym, w cztery zaprzężonym rumaki.

Na tem kończy się dramat. A poeta w epilogu objaśnia znaczenie tego zakończenia:

Zmartwychwstał Ten, zmartwychwstał On,
co nosi cierń u skroni. —

Chrystus ma zatem zmartwychwstać, jako Apollo. Zwycięży w ten sposób duch starożytnej Hellady. Skończą się dzieje cierpienia, — rozpocznie się epoka wolności.

Hej pieśń skończona, pieśń Wawelu,
gdzie nieśmiertelna Sława,
Na zdruzgotany głaz kastelu
Bóg wpisał swoje prawa.

Już Konrad w „Wyzwoleniu" zastrzega się w swojej modlitwie wyraźnie, że nie o mękę krzyża błaga, lecz o wybawienie od męki. Ale Konrad modli się o Polskę. W „Akropolis" zaś rozszerzył Wyspiański to zagadnienie do rozmiarów ogólnoludzkich. I dlatego „Akropolis", jakkolwiek osnuta na motywach narodowych, jest pod względem ideowym dziełem ogólno-ludzkiem, dziełem najwyższej miary, jakiej twórczość Wyspiańskiego dosięgła, dziełem brzemiennem w wielkie zagadnienie dziejowe ludzkości, w potężną myśl filozoficzną, a jaśniejącem w szacie utkanej z promieni poezji, muzyki *) i malarstwa.

*) Ilustrację muzyczną do „Akropolis" komponował Wyspiańskiemu Bolesław Raczyński; nuty jej zamieścił Wyspiański na końcu książkowego wydania „Akropolis".

Dziś i codziennie **Kino „WANDA" Gertrudy 5.** Dziś i codziennie

monumentalne arcydzieło wytwórni Paramount koncernu Fanamet p. t.

SYN MARNOTRAWNY

Reżyserja **RAULA WALSH**, reżysera „ZŁODZIEJA z BAGDADU" — Rolę krwiożerczej i zmysłowej hetery kreuje najpiękniejsza kobieta świata **GRETA NISSEN**, zwana Lya de Putti Ameryki — Rolę JÓZUEGO odtwarza **WILLIAM COLLIER** — **ERNEST TORRENCE** słynny „król żebraków" w filmie „Dzwonnik z Notre Dame" — oraz najsławniejszy aktor charakterystyczny Ameryki **WALLACE BEERY.**

Orgje starożytnych pogan! Zburzenie Babilonu! Miłość silniejsza niż śmierć! Namiętność prowadząca do grobu!

Ilustracja muzyczna powiększonego zespołu orkiestry specjalnie dostosowana!!

Początki seansów o g. 5, 7 i 9·10, a w niedzielę o 3, 5, 7 i 9·10. — Przez pierwsze trzy dni wszelkie bilety wolnego wstępu oraz zniżki nieważne. 1539 Ceny miejsc mimo kolosalnych kosztów nie podwyższone!

Z ruchu socjalistycznego

„CZERWONY TYDZIEŃ" W NIEMCZECH

Podawaliśmy niedawno prowizoryczne wyniki tygodnia agitacyjnego, urządzonego przez partję niemiecką. Według ostatnich obliczeń, w wyniku agitacji zapisało się do partji **50.190 nowych członków** (w tem 9873 kobiet) i zdobyło **69.052 nowych prenumeratorów** dla prasy partyjnej. Najwięcej nowych członków zdobył okręg hamburski (4460), najwięcej kobiet zwerbował okręg szlezwicko-holsztyński (3507), najwięcej abonentów dla prasy zjednał okręg brandenburski (6447). W jednym okręgu 3 bezrobotnych zjednało prasie partyjnej 180 nowych odbiorców!

W tym samym czasie urządzili komuniści swój tydzień agitacyjny, ale wstydzą się opublikować jego wyniki...

ZE SMUTNYCH DZIEJÓW

W październiku 1923 odbywała się w pobliżu Kijowa wszechrosyjska konferencja Związku socjalno-demokratycznej młodzieży robotniczej. Konferencja uchwaliła przystąpić do Socjalistycznej Młodzieży, założonej właśnie w Hamburgu. Represje rządu bolszewickiego zmusiły Związek do pracy nielegalnej, lecz pomimo wszystkich niebezpieczeństw i trudności rosyjska młodzież robotnicza kontynuowała swą działalność. Wszechrosyjska konferencja była uwieńczeniem pierwszego okresu tej działalności. Szpiclom czerezwyczajki udało się jednak wytropić konferencję. Policja nadeszła atoli za późno, konferencja była już zakończona i część delegatów już odjechała. Skutkiem tego czerezwyczajce nie udało się rozbić socjalistycznej organizacji młodzieży. Pomimo ciężkich strat, poniesionych przez aresztowanie części delegatów na konferencję, luki zostały zapełnione i Związek na nowo podjął swą pracę.

Od tego epizodu minęły trzy lata. Młodociani towarzysze, zaaresztowani podówczas, **do dziś znajdują się w więzieniach**, częściowo w Tobolsku, częściowo w Werchnie-Uralsku. Młodociani więźniowie przez 2 lata trzymani byli w obozie jeńców na wyspach Sołowieckich na Białem morzu. Dotychczas nie doczekali się procesu sądowego. Rząd sowiecki nie odważył się postawić naszych towarzyszów przed sądem, gdyż cała ich „zbrodnia" polega tylko na tem, że walczyli o interesy młodocianych robotników rosyjskich i dążyli do zespolenia rosyjskiej i międzynarodowej młodzieży robotniczej.

Ale o tem milczy p. Czuma i jego przyjaciele...

O CZAS SŁUŻBY WOJSKOWEJ WE FRANCJI I BELGJI

Parlamentarna frakcja socjalistyczna w Paryżu wysłuchała sprawozdania tow. Renaudela o projekcie ustawy o reorganizacji armji, przedłożonym przez ministra wojny Painlevego. Projekt rządowy przewiduje 1-roczną służbę wojskową, natomiast Renaudel zaproponował służbę **9-miesięczną**. Frakcja poleciła tow. Renaudelowi bronić swego projektu w izbie.

Doroczny zjazd młodych gwardyj socjalistycznych w Brukseli postanowił domagać się skrócenia czasu służby wojskowej **do 6 miesięcy.**

KU CZCI DEBSA

Uroczysta akademja ku czci Debsa, urządzona przez Amerykańską Partję Socjalistyczną dnia 24 października w nowojorskim Madison Square Garden zgromadziła około **20.000 ludzi** różnych narodowości. Partja socjalistyczna uchwaliła budowę pomnikowego gmachu ku uczczeniu pamięci swego zgasłego wodza. Gmach ma być główną siedzibą centrali partyjnej, a jednocześnie mieścić w sobie salę i urządzenia oświatowe.

Również komitet okręgowy Związku Socjalistów Polskich w Nowym Jorku urządził dnia 29 października akademję ku czci Debsa. Referat o życiu, działalności Debsa wygłosił tow. Liwacz.

ROZMAITOŚCI

HISTORYCZNE DOKUMENTY NIEMIECKIE. W lecie 1919 rząd niemiecki postanowił opublikować wszystkie akty, dotyczące niemieckiej polityki zagranicznej od r. 1870 do 1914. Publikacja ta jest już gotowa, a opracowało ją ministerstwo spraw zagranicznych. Ostatnie tomy, obejmujące materjały z lat 1912—14 ukażą się w najbliższych dniach. Całe dzieło obejmuje 15.889 dokumentów w 54 tomach i ma umożliwić naukowe badanie przyczyn wojny światowej.

PROMOCJA FRANCUZA W NIEMCZECH. Józef Bourgeot, kierownik biblioteki Davesa, zdobył stopień doktora na jednym z uniwersytetów niemieckich, jako pierwszy Francuz po wojnie. Bourgeot promował się na podstawie pracy o pacyfiźmie u filozofa prof. Hansa Corneliusa we Frankfurcie nad Menem.

KINEMATOGRAF W KIESZONCE KAMIZELKI. Pewien architekt berneński wynalazł kinematograficzny aparat projekcyjny nie większy od papierośnicy. Przy pomocy tego aparatu można o każdej porze pokazywać zdjęcia filmowe. Aparat ten, zdumiewająco mały, wyrabiają pod nazwą „Micro-Cine" w wielkich ilościach wytwórnie instrumentów w Aarau i w Biel. Główną cechą aparatu jest to, że funkcjonuje on przy pomocy zupełnie zwyczajnej baterji kieszonkowej. Micro-Cine umożliwia też poraz pierwszy pokazywanie filmów przy zwykłem świetle dziennem.

PODATEK TEATRALNY WE WŁOSZECH. 15 listopada weszło w życie we Włoszech nowe prawo, według którego państwo pobiera 5% dochodu od utworów scenicznych. Administrację dochodów z tego podatku powierzono włoskiemu związkowi autorskiemu. Dochody z podatku mogą być użyte nietylko na cele teatralne, ale także na inne cele kulturalne, a nawet przemysłowe.

SKANDAL LITERACKI W MOSKWIE. Nowy skandal literacki wybuchł w Moskwie. Borys Pilniak, jeden z najlepszych nowelistów literackiego klubu „Skorpion", opisał w niezbyt taktowny sposób śmierć komisarza wojny Michała Frunzego. — Frunze umarł przed rokiem skutkiem operacji. — Opowiadano wówczas wiele w Moskwie, że operacji dokonano wbrew woli pacjenta a na rozkaz partji komunistycznej. Pilniak podjął te pogłoski w noweli „Księżyc, który nie zagasł". Aczkolwiek na wstępie zaznaczył autor, że nie zamierza pisać rewelacyj, to jednak charakter bohatera i przedstawione okoliczności wyraźnie stają po stronie Frunzego. Kiedy nowelę tę wydrukowano w pewnem czasopiśmie, którego redaktorem jest w dodatku komisarz oświaty Łunaczarski, powstała burza, czasopismo to skonfiskowano (wychodzi ono w nakładzie państwowym!) i Borys Pilniak znalazł się naturalnie na indeksie.

TEATR CYGAŃSKI W MOSKWIE. W Moskwie będzie otwarty jeszcze w tym sezonie cygański teatr narodowy. Rząd w ten sposób uzupełnia swą pracę nad podniesieniem kulturalnem cyganów.

AKADEMJA BUDDYJSKA W LENINGRADZIE. W Leningradzie ma być wkrótce założona akademja dla studjowania buddyzmu. Będzie się ona dzieliła na 4 wydziały: indyjski, chiński, japoński i mongolski. Na każdym wydziale będą wykładali uczeni odnośnych narodowości. Rząd sowiecki przyrzekł zapewnić byt finansowy akademji.

PODATEK OD GAZET. Rząd Nowej Walji Południowej postanowił opodatkować wszystkie gazety, ukazujące się w kraju, kwotą ½ pensa (10 groszy) od egzemplarza.

Czas odnowić przedpłatę na grudzień

ZNIEKSZTAŁCENIE NOGI W KOSTCE. Nauka angielska występowała już niejednokrotnie przeciw sportowi w imię piękna, a to pomimo, że Anglja jest klasyczną krainą sportów. Niedawno w „Daily Mail" wystąpił dr. Fryderyk Graves z artykułem o ohydnem zniekształceniu nóg kobiecych w kostce, wywoływanem nadużywaniem „kultury" fizycznej. Zniekształceniu temu winien jest zarówno sport, jak wysokie obcasy; szkodliwe są też obcasy nadmiernie niskie. „Wszystkie kobiety", pisze dr. Graves, „mające skłonności do zgrubienia nogi w kostce, powinny zaniechać gry w hockey'a, tennisa, golfa, a w tańcu „charlestona", który nadweręża ścięgna". Moda, nakazująca nosić tylko pantofelki lub półbuciki jest też dla kształtu nogi w kostce zgubna. Dla zaradzenia złemu lub wyleczenia się powinny kobiety wrócić do wysokich bucików, solidnie oszmurowanych. Istnieją pesymiści, którzy przepowiadają, że wobec gorliwości, z jaką zarówno mężczyźni jak i kobiety się „trenują", powstanie z biegiem lat rasa „ludzkich słoni".

KATEDRA ŚW. PAWŁA W LONDYNIE, jeden z najwspanialszych pomników budownictwa w Anglji, znajduje się w poważnem niebezpieczeństwie — według ostatnich badań rzeczoznawców. Architekt angielski Forsyth bardzo krytycznie wyraża się w dziennikach londyńskich o wynikach podjętych obecnie prac reparacyjnych. Przy pracach tych występują na jaw uszkodzenia znacznie większe, niż pierwotnie przypuszczano.

BEZPŁATNE RADIO DLA ŚLEPYCH. Kapitan Fraser, członek angielskiej izby gmin, przedłożył projekt ustawy, według której ślepi mają być uwolnieni od wszelkich opłat za korzystanie z radia. Kapitan Fraser sam jest ślepy i w motywacji swego wniosku oświadczył, że radio znowu uczyniło mu życie znośnem. Ustawa zapewne przejdzie bez trudności, a z jej dobrodziejstwa skorzysta w Anglji 25.000—30.000 ludzi, w tem 15.000 byłych żołnierzy.

PISMO ŁACIŃSKIE W TURCJI. Rząd turecki postanowił po dłuższych rozważaniach wprowadzić w aktach urzędowych łaciński alfabet.

NAJWIĘKSZE SKUPIENIE ŻYDÓW W ŚWIECIE znajduje się w Nowym Jorku. Według ostatnich danych statystycznych, żydzi tworzą niemal trzecią część ludności Nowego Jorku. Liczba ich wynosi 1,750.000 na ogólną liczbę 5,924.000 ludności. W ostatnich dziesięciu latach liczba żydów w Nowym Jorku wzrosła o 250.000. W szkołach jest obecnie 350.000 dzieci żydowskich, czyli 38% ogólnej liczby uczniów.

ŚLUB PRZEZ TELEFON. W Moines w amerykańskim stanie Jowa dokonano niedawno obrzędu zaślubin przez telefon. Para narzeczonych, 18-letnia telefonistka Jone Pettit i 19-letni Harvey Wheeler, mieli krewnego pastora w Oklahama - City. Pastor ten miał dać im ślub, w ostatniej chwili zaszła jednak przeszkoda, skutkiem której nie mógł przybyć na miejsce ślubu. Ratunek znaleziono w telefonie i pastor dał młodej parze ślub z odległości 950 kilometrów. Świadkowie ślubu znajdowali się podczas ceremonji w kabinie telefonicznej.

Ostrzeżenie!!

KANOLD to wyśmienity karmelek śmietankowy a jeżeli ostatnimi czasy ktoś był niezadowolony, to jedynie dlatego, że nie zważał dokładnie na napis „Kanold" na żółtej karteczce wkładkowej. Od kilku miesięcy bowiem niesumienny konkurent, przeciw któremu proces jest w toku, zachęcony wielkim pokupem karmelków śmietankowych Kanolda, podrabia tak łudząco opakowanie, format, kolor, napis pudełka oraz kartki wkładkowej umieszczając jedynie w środku słowa Kanold zgłoskę „m" zamiast „n" tak, że jedynie bardzo ostrożny konsument może tę mistyfikację zauważyć. Konsument może się upewnić przed nabyciem marnych naśladownictw żądając tylko **prawdziwych Kanolda** karmelków śmietankowych, gdyż tylko te mogą zadowolnić nawet najwybredniejszego smakosza, zaś inne nie, bo **co Kanold to Kanold!** Fabryki Firmy Kanold znajdują się w Gotenborga Szwecja, w Paryżu, Medjolanie, Berlinie, Norymbergji, Monachium, Essen, Wiedniu, Pradze i Lesznie a Zastępstwo na Zachodnią Małopolskę i Śląsk posiada firma Ignacy Spira w Krakowie.

MEBLE SKROMNE I WYKWINTNE NA RATY HONIGWACHS i LANGER Kraków, SIENNA 3 Telefon 4762 1528

Na Świętego Mikołaja
POLECA
tanie i praktyczne podarunki
po cenach zniżonych

W nowościach jak: Rypse, Welury, Plusze, Welwety, Wełny, Sukna, Kamgarny na płaszcze, Kostjumy, Suknie i na ubranie męskie. Flanele, Barchany, Zefiry, Płótna, Dymki, Wsypy i Oksfordy. Kapy, Kołdry, Koce i Firanki. Creppe de Chine, Fulary, Tafty, Creppe, Marokain itd. Największy wybór płócien żyrardowskich po cenach fabrycznych. 1283

BAZAR KONKURENCYJNY
LAZAR FREIWALD
Kraków, ulica Floriańska 44, I. p., Tel. 533
tuż przy Bramie Floriańskiej.
Uwaga na adres. Dla Kółek odlicza się rabat.

Wiadomości polityczne

—o—

RZECZOZNAWCA DLA SPRAW MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Na miejsce p. Aleksandra Zwierzyńskiego, który zrezygnował ze stanowiska rzeczoznawcy przy komitecie politycznym Rady ministrów, został zamianowany tow. Tadeusza Hołówko.

PRZED SESJĄ LIGI NARODÓW

Chamberlain udaje się do Genewy na sesję Ligi narodów w końcu przyszłego tygodnia, przyczem po drodze zatrzyma się w Paryżu na dwa dni, aby odwiedzić premjera Poincarego i ministra Brianda.

SOCJALIŚCI WYSTĄPILI Z RZĄDU LITEWSKIEGO

W Kownie odbyło się posiedzenie centralnego komitetu partji socjal-demokratycznej, na którem socjalistyczny minister Pozelła złożył sprawozdanie o przebiegu zajść niedzielnych. Minister oświadczył, że on i minister oświaty Sapiński wystąpują z gabinetu. Komitet centralny uchwalił, że ministrowie mają pozostać na stanowiskach jeszcze do Nowego Roku.

AMERYKA DARUJE CZĘŚĆ DŁUGÓW WOJENNYCH

W czasie uroczystego przyjęcia urządzonego przez kolonję amerykańską w Berlinie z okazji dorocznego święta narodowego wygłosił ambasador Stanów Zjedn. przemówienie, w którem zaznaczył że rząd amerykański zgadza się na zredukowanie swoich wierzytelności z tytułu pożyczek wojennych udzielonych mocarstwom koalicyjnym, do 60 procent, to jest na łączną kwotę 11'5 miljardów dolarów. Jeśli państwa europejskie, mówił ambasador, uświadomią sobie w pełni doniosłość tego faktu, wówczas sprawa długów wojennych będzie traktowana inaczej niż dotychczas. Amerykanie podróżujący po Europie wywożą co roku przeciętnie 1 miljard dol. do krajów starego kontynentu. Europa narobiła zatem na czysto już dawno te pieniądze, które pozostała winna Ameryce. Nie jest prawdą, jakoby Stany Zjednoczone wzbogaciły się na wojnie, wprost przeciwnie skarb Stanów Zjednoczonych stracił 50 miljardów dol., za które nic otrzymał żadnego odszkodowania.



Przegląd społeczny

—o—

15.000 NOWYCH CZŁONKÓW KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE

Jak podaje biuletyn Międzynarodówki zawodowej w Amsterdamie, w ciągu tygodnia propagandy urządzonego z okazji 25-lecia Międzynarodówki zawodowej, zdobyły związki zawodowe w Polsce **15.000 nowych członków.**

ZJAZD ZWIĄZKU ZAW. ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU WŁÓKNISTEGO

W niedzielę 12 grudnia br. o godz. 10 rano w Łodzi, w sali Rady Miejskiej, ewentualnie w lokalu Okr. Komisji Zw. Zaw. rozpocznie swe obrady VII. Ogólno-Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Robotników i Robotnic Przemysłu Włóknistego w Polsce.

Porządek dzienny obejmuje między innemi następujące sprawy: Sprawozdania, sytuacja gospodarcza w przemyśle, opłaty członkowskie i podział funduszu Związku, poprawki do statutu, działalność kulturalno-oświatowa i wydawnictwa związku, wreszcie wybory i wolne wnioski.

Z MIĘDZYNARODÓWKI TRANSPORTOWCÓW

Międzynarodowa Federacja robotników transportowych zwróciła się do wszystkich swych organizacyj krajowych o poczynienie stosownych kroków u rządu w sprawie bezwarunkowej ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej o 8-godzinnym dniu pracy. Chodzi o to, by konwencja była ratyfikowana bez pogarszających ją poprawek, jakie przewidziała znana londyńska konferencja ministrów pracy. Międzynarodówka transportowców zwróciła się zarazem do Międzynarodówki zawodowej z prośbą o poparcie tej akcji.

FINEST OLD JAMAICA RUM
IMPORTED & SHIPPED BY
ALFRED LAMB & SON LONDON
O mocy 74 stopni
Jeneralna reprezentacja na Polskę
Dr. Z. DZIKOWSKI SKA Z OGR. ODPOW.
Kraków, ul. Jagiellońska L. 5.
Warszawa, Wierzbowa 6. — Lwów, Akademicka 14.

Ruch kolejarski

—o—

JAK WYGLĄDA PODWYŻKA PŁAC PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

W dniu 15 bm. wypłacono pracownikom kolejowym słynną 10 proc. podwyżkę płac, która wynosiła od 5 do 30 zł. od płacy zasadniczej. W tymsamym czasie, w ciężkim miesiącu przedzimowym **potrącono** im z poborów zaległą automatyczną podwyżkę komornego **za cały rok wstecz** i naprzód po 6 proc. kwartalnie, która wynosiła 40 i ponad 40 zł. Dlaczego? Oto ponieważ dyrekcja kolejowa nie wiedziała o tej automatycznej podwyżce komornego!

Organ zawodowy ZZK w dniu 15 bm. doniósł, że jednostki z Wydziału I i II otrzymały jako remuneracje, dnia 28 października od 200 do 1000 zł.

Panie ministrze kolei! Czy to za tę „intensywną" pracę otrzymali? W Nowym Sączu zdarzył się wypadek kolejowy, w którym kilkanaście osób zostało pokaleczonych, a jak urzędowo już stwierdzono, wypadek powstał z powodu słabych szyn, które miały być dawno wymienione.

Niestety, oszczędności są w całej pełni; ludzi wyrzuca się z pracy drogowej na bruk, ale z oszczędności należy wypłacać zdaniem pana ministra remuneracje, w celu pobudzenia do intensywniejszej pracy kogo?

—ooo—

KATOWICE. W sali „Tivoli" odbyło się tutaj dnia 19 bm. ogólne zgromadzenie kolejarzy. Na zebraniu był obecny członek WW. ZZK. tow. Bator, który w obszernym referacie ujął obecną sytuację. Nad sprawozdaniem referenta wywiązała się szeroka dyskusja, w której zabierali głos miejscowi kolejarze.

Przemawiający poruszali **niedomagania materjalne pracowników kolejowych** i domagali się wprowadzenia **„angielskiej soboty"** w warsztatach kolejowych na Górnym Śląsku, jak również **przywrócenia rad załogowych.** Zebrani uchwalili ogólną rezolucję dotyczącą **przywrócenia mnożnej,** wypłacenia nadzwyczajnego dodatku, podwyższenia dodatku wojewódzkiego o dalsze 10 proc. wprowadzenia angielskiej soboty i przywrócenia rad załogowych.

WADOWICE. Dnia 20 bm. odbyło się w Wadowicach ogólne zgromadzenie kolejarzy, na którym referował obecną sytuację prezes ZO. ZZK. z Krakowa tow. Chudzik. W wyniku obrad, zebrani uchwalili analogiczną rezolucję dotyczącą poprawy bytu, jak w innych ośrodkach pracy tutejszego okręgu.

ZEBRANIE KONDUKTORÓW. Dnia 17 bm. odbyło się w Nowym Sączu po ogólnem zgromadzeniu, zgromadzenie kondutkorów. Tow. Bator czł. WW. ZZK. przedstawił zebranym zabiegi ZZK. w sprawach konduktorów.

Uchwalono domagać się **wprowadzenia turnusów ściśle według współczynnika** i zmiany systemu godzinowo-kilometrowego.

Uchwały Rady ministrów

Warszawa, 27 listopada (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 26 bm. uchwaliła wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie skasowania komisji dla organizacji administracji, wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie dodatkowych kredytów na zakończenie robót budowlanych korpusu ochrony pogranicza, wniosek ministra spraw zagranicznych zawierający projekt statutu organizacyjnego tegoż ministerstwa. Ponadto Rada ministrów uchwaliła zrównanie wymiaru taryf towarowych na kolejkach wązkotorowych z taryfami kolei normalnotorowych, pozatem przyjęto projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o przedłużeniu terminu wykonania rozporządzenia prezydenta Rzplitej z dnia 17 grudnia 1924 w przedmiocie rewizji uprawnień (koncesji). Przyjęto projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej w sprawie pobierania w roku 1927 nadzwyczajnego 10%-ego dodatku do podatku bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego itd., następnie przyjęto projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej w sprawie zmian niektórych postanowień ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, oraz projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej o ustanowieniu biura badania cen.

—ooo—

Walka o ustawodawstwo społeczne

Warszawa, 27 listopada. (PAT) Na piątkowem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej rozpatrywano budżet ministerstwa pracy i opieki społecznej. Udział w obradach wziął minister pracy Jurkiewicz ze wszystkimi naczelnikami podwładnego mu urzędu. Referent poseł tow. Ziemięcki wykazał **ogromne braki w tym resorcie** i podkreślając, że liczy się z równowagą budżetu, zaproponował **podwyższenie budżetu o kilkanaście miljonów zł., w tem dla funduszu bezrobocia o 11 miljonów więcej.** W dyskusji szereg mówców poddało ostrej krytyce ustawę o zasiłkach dla bezrobotnych i cały system pracy w Polsce, domagając się od rządu, który posiada w tej dziedzinie wszystkie pełnomocnictwa, aby poddał **gruntownej rewizji ustawodawstwo o pracy i ustawodawstwo społeczne.** Ponadto mówcy prawicowi domagali się **gruntownej rewizji ustawy o kasach chorych.**

Poseł Dąbski (Str. chłopskie) mówiąc, że zależy mu na dobrych stosunkach ze względów politycznych ze stronnictwem lewicowem robotniczem, oświadczył, że uważa wszystkie pieniądze wkładane we fundusz bezrobocia za rzucone w błoto, jakkolwiek będzie za tem głosował. Pozatem wskazywał na to, iż zagadnienie emigracji i urzędu emigracyjnego jest zaniedbane. Przedstawiciele wszystkich stronnictw z wyjątkiem NPR i PPS zapowiedzieli, że głosować będą **przeciwko** wszystkim podwyżkom tego budżetu.

Ruch spółdzielczy

—o—

KOLONJA SPÓŁDZIELCZO-ROLNICZA „EDEN" W NIEMCZECH

W Niemczech, w okolicach Brandenburga, na dzierżawionych piaskach i nieużytkach dwadzieścia lat temu powstała kolonja spółdzielcza. W 1924 r. liczyła ona 460 członków z kapitałem udziałowym 95.200 marek zł. Na piaskach tych znajdują się teraz wspaniałe sady i ogrody warzywne. Ziemia ta jest wspólną rodzinną własnością, każdy kolonista spółdzielca korzysta z owoców własnej pracy. W r. 1924 kolonja przerobiła 1.000 centnarów marmolady i sprzedała drugie tyle surowych owoców. Ponadto sprzedano w tym czasie innych artykułów spożywczych wewnątrz kolonji za sumę 91.133 zł. marek.

Należy zaznaczyć, że do kolonji tej przyjmowani są członkowie bardzo wybredni. W kolonji panuje zupełne współżycie. Kolonja nazywa się „Eden". Członkowie rekrutują się z ludzi różnych profesyj. W krótkim jednak czasie stają się wspaniałymi rolnikami - ogrodnikami. W roku bieżącym jest już 900 członków.

—ooo—

Towarzysze! Towarzyszki!

Pamiętajcie o ofiarach i rodzinach ofiar listopadowych! Dla wielu pomoc jest nadal konieczną.

Datki przyjmuje Administracja „Naprzodu“.

KRONIKA

Kraków, 27 listopada.

Piłat umywa ręce

Na dzień dzisiejszy i jutrzejszy zwołał Witos kongres swego stronnictwa do Krakowa. Będzie to raczej masowy zjazd zwolenników „Piasta“ z wiecowemi przemówieniami. Zjazd witosowców obradować będzie w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego przy placu Szczepańskim, a więc niemal w tem samem miejscu, gdzie przed trzema laty z rozkazu Witosa-Kiernika, prażono ogniem bezbronnych robotników krakowskich.

Nikomu nie jest tajne, że cały ten kongres piastowców pomyślany jest przez aranżerów jako **manifestacja przeciw Piłsudskiemu.**

Pod oknami miejsca obrad kongresu, na placu Szczepańskim, odbywać się będzie jednocześnie demonstracja stronnictwa chłopskiego, usposobiono dla Witosa wrogo. To jest dobre prawo chłopów, niezaprzedanych chjenie, powiedzieć publicznie, co myślą o zdrajcy chłopów — o Witosie.

Nie nadarmo jednak szykuje p. Witos swe bojówki w zielonych koszulach. Wczoraj rozesłano prasie komunikat stronnictwa Piasta, w którym witosowcy zarzucają swym przeciwnikom zamiar wywołania awantur i podburzanie do gwałtów. Zarazem zapowiada Piast, że próby podobne potkają na „zdecydowany odpór zjazdu“ i z góry zrzuca z siebie odpowiedzialność za ewentualne wypadki.

Piłat umywa ręce...

„Kto się usprawiedliwia — ten się oskarża, mówi francuskie przysłowie. Jeżeli p. Witos w przeddzień swego kongresu z góry usprawiedliwia występy swych bojówek — to jest to dowodem, że sam knuje coś niezbyt czystego.

—ooo—

Sprawa dra Jana Badera przed Sądem Najwyższym

Na skutek zażalenia nieważności — wniesionego przez prokuraturę krakowską do Sądu Najwyższego w Warszawie, od wyroku uwalniającego kandydata adwokackiego dra Jana Badera, od zarzutu zabójstwa swego kolegi Ludwika Margulesa, Sąd Najwyższy w Warszawie rozpisał rozprawę na 15 grudnia b. r.

—ooo—

W 19 ROCZNICĘ ŚMIERCI STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO, przypadającą na dzień dzisiejszy, odbyło się wczoraj o godzinie 10 rano nabożeństwo żałobne w grobach zasłużonych na Skałce, odprawione przez księdza Cichockiego. Koło sarkofagu, w którym złożone są zwłoki Stanisława Wyspiańskiego, przystrojonego w zieleń i chryzantemy, zebrała się rodzina Zmarłego: córka p. Chmurska z mężem i synkiem, przyjaciel Wyspiańskiego dr. Chmiel, artyści dramatyczni z dyrektorem Nowakowskim, — przedstawiciele świata literackiego i dziennikarskiego, młodzież akademicka itd. Na sarkofagu dyrekcja teatru im. Słowackiego złożyła wieniec z napisem: Stanisławowi Wyspiańskiemu w hołdzie — Teatr krakowski“. Udział zespołu teatru im. J. Słowackiego zasługuje tembardziej na zaznaczenie, ile że w noc poprzednią do godziny 4 nad ranem odbywała się próba z „Akropolis“.

SZEFEM SZTABU DO KRAKÓW mianowany został pułkownik Bolesławicz, dotychczasowy dowódca 37 pułku artylerji polnej.

KRAJOWY SKŁAD WITOSOWCÓW. Jak się dowiadujemy, Krajowy Skład publiczny w Krakowie, którego magazyny mają być użyte na elewator zbożowy i na wolny dom składowy prowadzony pod zarządem gminy m. Krakowa (sprawa bardzo ważna dla aprowizacji miasta) ma być użyty w czasie dzisiejszego zjazdu chłopów na dom noclegowy dla Witosowców.

Tak więc dotychczasowy dzierżawca jakim jest Związek ekonomiczny spółdzielni rolniczych, który za wszelką cenę chce się przy tej korzystnej dzierżawie utrzymać — nie potrafiąc tych magazynów w sposób celowi odpowiadający wykorzystać — przyjmuje na skład piastowców...

Z KOMISJI PRZEMYSŁOWEJ. W piątek odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Dra Wielgusa posiedzenie komisji przemysłowej Rady miasta, na której zaopinjowano szereg podań, dotyczących się między innemi przemysłu techniczno-dentystycznego, drogueryj, ajencji prywatnej dorożek samochodowych i innych. Nadto omawiano sprawę przeniesienia dotychczasowego miejsca postoju autobusów z placu św. Ducha na inne dogodniejsze miejsce.

SZKARLATYNA DALEJ GRASUJE. Od 21 do 27 bm. zanotowano w Krakowie następujące choroby zakaźne: szkarlana 31 wypadków, tyfus brzuszny 3, dyfterja 5, ospa wietrzna 2, mumps 2, róża 3, odra 1, koklusz 4. W porównaniu z ubiegłym tygodniem zapadło na szkarlatynę o 4 osoby więcej.

SZCZERY PRZYJACIEL POLSKI W KRAKOWIE. Do Krakowa przybywa na dni parę generalny dyrektor Polskiej YMCA p. P. Super, który współpracował z Radą zarządzającą krakowskiej YMCA w jej dwuletnich staraniach o gmach własny. P. Super obecnie czyni starania o pieniądze na wybudowanie podobnych gmachów w Warszawie i Łodzi. Jak donosiliśmy niedawno, p. Super odbył w ubiegłym roku okrężną podróż w Stanach Zjednoczonych, gdzie wygłosił kilkadziesiąt przemówień o Polsce, dając niejednokrotnie poraz pierwszy sposobność Amerykanom dowiedzenia się pomyślnych wiadomości o naszym kraju. Pan Super jest obdarzony wybitnym talentem oratorskim. W Krakowie wygłosi odczyt po angielsku w YMCA, w środę wieczór o swym kilkuletnim pobycie na wyspach Hawajskich. Ministerstwo spr. wewnętrznych powiadomiło p. Supera ostatnio, iż ma zostać udekorowanym orderem Polonia Restituta.

„CZARNA KAWA“ Syndykatu dziennikarzy krakowskich odbędzie się dziś w niedzielę o godzinie popołudniu w sali restauracji „Udziałowej“ przy placu Szczepańskim. Program obejmuje poza koncertem mistrzowskiej orkiestry 20 pp., występy artysty dramat. L. Zbuckiego oraz Romana Jaglarza. Program zakończy występ malutkiego tancerza, — Zbyszka Lichońskiego.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ FRANCJI W KRAKOWIE zamierza zlikwidować swoje agendy, a to z powodu zupełnej obojętności członków, z których wielu nie korzysta z czytelni, gdzie leży aż 20 czasopism i 4 pisma codzienne, ani z bibljoteki, która zawiera około 2000 najnowszych dzieł literatury francuskiej. Gdyby nie hojność członków założycieli, którzy odpowiedzieli na apel stowarzyszenia i idą mu stale z pomocą, przestałoby stowarzyszenie dawno istnieć, gdyż członkowie nie poczuwają się nawet do obowiązku płacenia małej wkładki, wynoszącej rocznie 6 złotych. Szkoda byłoby, by tak kulturalna placówka istniejąca od 6 lat, która przyczyniła się do rozwoju kultury francuskiej w Krakowie, musiała zniknąć i dlatego jest nadzieja, że członkowie wypełnią przyjęty na siebie obowiązek i do likwidacji nie dopuszczą.

WIECZÓR LISTOPADOWY LEGJONISTÓW I STRZELCÓW. Staraniem Związku Legjonistów i Związku Strzeleckiego w Krakowie odbędzie się dziś w niedzielę w sali Tetmajerowskiej (Rynek, Pałac Spiski) uroczysty obchód rocznicy powstania listopadowego. Odczyt pt.: „Wódz naczelny w powstaniu r. 1831“ wygłosi kpt. dr. Wacław Lipiński. W obchodzie weźmie udział orkiestra wojskowa. Uroczystość zakończą recytacje utworów Mickiewicza i Wyspiańskiego. Początek o godzinie 7 wieczór, wstęp wolny.

ROCZNICA POWSTANIA LISTOPADOWEGO. Staraniem Baonu Szkolnego i Szkoły Administracji w Łobzowie, odbędzie się w dniu 29 bm. uroczysty poranek ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego. Na poranek złożą się: nabożeństwo przemówienie mjr. Chlibowickiego Dyrektora Nauk odczyt kpt. dr. Lipińskiego Wacława pt. „Naczelny Wódz w powstaniu listopadowem“ — reprodukcje muzykalno-wokalne i na zakończenie przemówi por. Wiciński: „Służba żołnierska, to praca i poświęcenie“. Wstęp wolny.

HARCERZE W ROCZNICĘ LISTOPADOWĄ. Obchód z okazji 96-letniej rocznicy powstania listopadowego urządza hufiec harcerzy w Krakowie. Program uroczystości następujący: o godzinie 5 wieczorem zbiórka drużyn harcerskich na Wawelu przed Smoczą jamą, gdzie po przemówieniu prof. Plezi, druha hufca odbędzie się przyrzeczenie młodszych harcerzy. Potem uformuje się pochód, który ruszy ku płycie „Nieznanego żołnierza“, gdzie po odśpiewaniu pieśni uroczystość zostanie zakończona.

CLAUDE FARRERE znakomity powieściopisarz francuski, wygłosi dziś w niedzielę w Starym Teatrze odczyt na temat: „Kobieta wczoraj — dziś — jutro“. Pozostałe bilety do nabycia od godz. 10—11 i od 5 popol. przy kasie Starego Teatru.

ODCZYTY P. ALEKSANDRA LEDNICKIEGO W KRAKOWIE. W tym tygodniu przyjedzie do Krakowa p. Aleksander Lednicki z Warszawy. P. Lednicki zamierza wygłosić w Krakowie kilka publicznych odczytów, między innemi w Towarzystwie Ekonomicznem oraz w Akad. Związku Pacyfistów. Odczyt w Towarzystwie Ekonomicznem odbędzie się dnia 3 grudnia br. o godzinie 6-ej popołudniu w sali Oleidy Krakowskiej, ul. św. Tomasza 43, parter. Odczyty te będą miały za przedmiot zagadnienie Paneuropy oświetlone z różnych punktów widzenia. Odczyty p. Lednickiego na ten temat wywołały niedawno w Warszawie bardzo ożywioną dyskusję. Wiadomość o projektowanych odczytach p. Lednickiego w Krakowie wywołała też zrozumiałe zainteresowanie w inteligentnych kołach naszego miasta.

BRAZYLJĘ I ARGENTYNĘ, gdzie tysiące polskich rodzin znajdują schronienie i pracę, zwiedzał tego lata prof. Aleksander Janowski, szef departamentu w ministerstwie oświaty. Wrażeniami swemi podzieli się na odczycie, który wygłosi dziś w niedzielę o godz. 5'30 popołudniu w sali zebrań YMCA, przy ul. Krowoderskiej 8. Odczyt swój prelegent zilustruje licznemi i niezwykle ciekawemi przeźroczami.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. Tow. Mieczysław Zathey uzyskał w dniu wczorajszym stopień magistra praw.

BP. RÓŻA ROKOWA, żona budowniczego i radcy miejskiego, zmarła onegdaj w Wiedniu po przebytej operacji. Bp. Rokowa rozwijała w dzielnicy żydowskiej Krakowa bardzo pożyteczną działalność filantropijną, opiekując się szczególnie sierotami, jako przewodnicząca wychowawczego zakładu sierót. Zwłoki sprowadzono do Krakowa i pochowano dziś w niedzielę na cmentarzu żydowskim przy udziale olbrzymich tłumów. Pogrzeb urządziła swoim kosztem gmina wyznaniowa w Krakowie.

WYSTAWA DROBIU, GOŁĘBI, KRÓLIKÓW ITD. W KRAKOWIE. Komitet wystawy drobiu, gołębi, królików etc. rozporządza wielką ilością nagród nadesłanych przez ministerstwo rolnictwa, ministerstwo spraw wojskowych i Instytucje o charakterze rolniczo-gospodarczym, nadto licznemi nagrodami honorowemi, ofiarowanemi przez osoby prywatne. Wielką atrakcją wystawy będzie efektownie urządzona grota rybna z 20 kg. łososiem; grota ta została urządzoną wielkim nakładem pracy i kosztów. Obecnie czynności przygotowawcze około urządzenia i ozdoby poszczególnych pawilonów są w pełnym toku i należy się spodziewać, że tegoroczna wystawa nie tylko dorówna wystawom poprzednim, lecz przewyższy je znacznie swemi rozmiarami i imponującem urządzeniem. Przypomina się interesowanym, że eksponaty winny być dostarczone na miejsce wystawy przy ul. Zwierzynieckiej — koszary wojskowe, dnia 4 grudnia br. przed godziną 12, albowiem Komisja sędziów rozpocznie urzędowanie zaraz w południe. Eksponaty dostarczone później nie będą oceniane.

SPRZEDAŻ LICYTACYJNA KONI MIEJSKICH. Dnia 30 bm., t. j. we wtorek o godzinie 10 rano na targowicy na Zabłociu w Dzielnicy XXII odbędzie się w drodze publicznej licytacji sprzedaż większej ilości koni z zaprzęgów miejskich.

KARAMBOL WOZU CIĘŻAROWEGO Z AUTEM. Na ul. Wielopole wjechał wóz ciężarowy na auto. Wskutek zderzenia szyby w samochodzie wypadły i pasażer z auta doznał okaleczeń od odłamków szyb. Lekarz pogotowia opatrzył rannego.

PRZYKRY EPILOG WESELA. Przy ul. Podleśnicze 10 odbywało się huczne weselisko. Goście widocznie bawili się za wesoło, bo w pewnej chwili przyszło do zamieszania wśród biesiadników weselnych. W czasie szamotania się gości weselnych jeden z biesiadników ugodził druchnę S. A. nożem w łopatkę. Drużba nie chcąc być dłużnym rywalowi, odgryzł panu Z. J. palec u ręki. Na krwawem weselu zjawił się lekarz pogotowia i opatrzył ofiary przykrego zajścia na biesiadzie weselnej.

SĄ JEDNAK SPRYTNIEJSI. Luzar Russek wziął na kawał kupców krakowskich, ale wreszcie i on wpadł szkaradnie. A kawał jego był bardzo prosty. Przy zakupnie towarów płacił grubszemi banknotami, a przy wydawaniu reszty przez kupców chował niespostrzeżenie część wydanych mu pieniędzy i upominał się biedak, że mu źle wydano resztę. Sprytniejszy był jeden z kupców i przyłapał Russka na oszustwie, oddając go w ręce policji. Russek nie tylko utracił dobre źródło dochodu, ale także i wolność.

STRYCHULCE. Wczorajsze kroniki policyjne notują kilka włamań strychowych. Strychulce (taką mają nazwę fachowcy od strychów) skradli bieliznę ze strychu p. R. Kowalczowej przy ul. Salinarnej i p. H. Furmanowej przy ul. Kobierzyńskiej. Trzeba strzec strychów, kiedy się suszy bieliznę. Takie to czasy nastały.

JAJE ZEPSUTE „RAKIEM". Dziwne pomysły włamywaczy. Niktby nie przypuszczał, że można się włamać do jaja. A jednak tak było. Złodziejom nic dziwnego. Wzięli „raka" (przyrząd do cięcia ścian żelaznych) i poszli do gmachu spółki jajczarskiej „Jajo" przy ul. Łokietka. Tam włamywszy się do wnętrza, przystawili „raka" do ściany kasy wertheimowskiej i rozpruli ją. Spodziewali się może więcej znaleźć w kasie, bo jaja są w cenie, ale i to im się przydało co znaleźli. Zabrali więc 1138 zł. i czmychli.

NAWET RYNNY KRADNĄ. Nocną porą, gdy wszystkie sieroty spały w zakładzie wychowawczym przy ul. Pędzichów 16, jacyś „rynniarze" wyszli na dach domu i skradli część rynny cynowej, wartości 100 zł.

PODUSZKI, KURY I ROWER. Dowcipny złodziej, odwiedzał często ogród p. Markusa Ehrlicha przy ul. Bernardyńskiej 9. I oto zauważył ku wielkiemu swojemu zdziwieniu pan Markus, że zginęły mu z tego ogrodu dwie poduszki i dwie kury, a na drugi dzień pozostawiony tam rower. W jaki sposób w ogrodzie znalazł złodziej poduszki, o tem protokół policyjny milczy. W każdym razie poduszki, kury i rower — ulotniły się, a pogoń za złodziejaszkiem będzie trudna, bo na rowerze uciekł.

SMUTNY KONIEC WIZYTY GÓRALA U ROTMISTRZA. Zachciało się Antoniemu Góralowi odwiedzić pana rotmistrza Niesiołowskiego. Przybył więc do jego mieszkania przy ul. Wolskiej 13 i widzi, że drzwi otwarte. Wszedł do pokoju — a tu nikogo niema. Czeka i czeka — a gdy się nie mógł doczekać na rotmistrza, z nudów począł oglądać w szafie mundury ułańskie. Zjawił się nagle ordynans rotmistrza i złapał Górala za kark. Biedny Góral perswaduje, że tylko podziwiał ubranie - wierny służący nie uwierzył temu i oddał Górala w ręce policji. Smutno więc skończyła się wizyta Górala u pana rotmistrza.

NUDY WIĘZIENNE, PROWADZĄ CZASEM DO UCIECZKI. Sprzykrzyło się nudne życie więzienne Feliksowi Wiśniewskiemu i Edwardowi Pachowi za kratkami wojskowego zakładu karnego przy ul. Montelupich. Myśleli długo, jakby tu zwiać na szeroki świat. Nadeszła stosowna chwila i zwiali każdy w inną stronę, opuszczając swoich współtowarzyszy niedoli. Zrobił się rwetes więźniowie uciekli, wytoczono śledztwo profosowi, a za zbiegami zarządzono pościg. W jaki sposób zdołali dwaj więźniowie uciec z więzienia strzeżonego przez silne patrole, tego nie wyjaśniono.

ZEPSUTA MAŚNICA I JAKÓB BIELA. Maśnica miał na sprzedaż garderobę. Poszedł na ulicę Dabrowskiego, aby ją tam spieniężyć. Miał jednak pecha. Nadszedł stróż bezpieczeństwa publicznego i widząc podejrzanego mu osobnika, handlującego garderobą, przystąpił do niego i „po nitce do kłębka" — jak to mówią, wycisnął od Maśnicy, że dał mu garderobę do sprzedania Biela. A ponieważ Biela znany jest jako zawodowy amator cudzej garderoby, więc Maśnica poszedł do nia. Nie długo razem z nim znalazł się w hotelu „pod Telegrafem" i Jakób Biela. Sprawa się wyklarowała. Garderoba pochodzi z kradzieży u p. Chorabika, zamieszkałego przy ulicy Nowej 3.

—ooo—

GDZIE KUPIĆ RĘKAWICZKI? Przed kupnem jest wskazanem oglądnąć rodzaje, gatunki i ceny (bez obowiązku kupna) u firmy **A. Bross, Kraków, Florjańska L. 44** (Narożnik obok Bramy Florjańskiej).

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w niedzielę wieczorem poraz ostatni w tym sezonie „Książę Niezłomny" Calderona-Słowackiego z dyr. Nowakowskim i p. Hałacińską w rolach głównych. Popołudniu poraz 15-ty w tym sezonie komedja Montgomery'ego „Cały dzień bez kłamstwa" w obsadzie premjerowej. Jutro wieczór premjera „Akropolis" Stanisława Wyspiańskiego. W rolach głównych ukażą się pp.: Klońska (niewiasta z pomnika Ankwicza, Andromacha, Noc), Hałacińska (Kasandra), Kosmowska (Hekuba), Barwińska (Helena), Zalewska (Rebeka), Drabikówna (Rachela), Granowska (Aurora), pp. Nowakowski (Harfiarz), Milski (Amor), Surzyński (Hektor), Szymborski (Priam), Sawan (Parys), Jednowski (Izaak), Kułakowski (Ezaw), Socha (Jakób), Wybrański (Laban) i inni. Na próbie generalnej, która w pełnych dekoracjach, kostjumach i oświetleniu odbyła się w nocy z piątku na sobotę wobec przedstawicieli literatury i prasy, ujawniły się w całej pełni pierwszorzędne teatralne i poetyckie piękności arcydzieła Wyspiańskiego, któremu teatr i wykonawcy poświęcili największą miarę wysiłku odtwórczego. W dniu premjery ukaże się zamiast afisza wytwornie pod względem typograficznym wydany program, z bogatym tekstem literackim i ilustracyjnym. Wobec powagi tego widowiska, dyrekcja uprasza uczestników o bezwzględne punktualne przybycie, gdyż po rozpoczęciu przedstawienia drzwi widowni będą bezwarunkowo zamknięte.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI". Dziś popoł. operetka „Taniec szczęścia" z p. Orszańską, wieczorem operetka „Cnotliwy Baldwin". W poniedziałek rozpoczną się przedstawienia „Orlow" z udziałem artystów lwowskich pp. Kuligowskiego, Grabowskiej i Rylskiej, oraz p. Piłarskiego młodszego i sił miejscowych. W próbach operetka — „Adieu Mimi" z Elną Gistedt.

KONCERT OLGI MARTUSIEWICZ, znanej pianistki, która w ubiegłym miesiącu koncertowała w Wiedniu z wielkiem powodzeniem, odbędzie się w środę 1 grudnia w sali Starego Teatru. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

—ooo—

SPORT

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ KS CRACOVIA odbędzie się 4 grudnia o godzinie 6 wieczorem w lokalu klubowym przy ul. Stolarskiej 6, I piętro ofic., z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, 3) sprawozdanie Zarządu, 4) zmiany regulaminu sekcji, 5) wybory nowego zarządu, 6) wnioski i interpelacje. W razie braku kompletu walne zgromadzenie odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 6'30 wieczorem.

KROWODRZA—BŁĘKITNI rozegrają zawody towarzyskie w niedzielę 28 bm. o godzinie 2 popołudniu na boisku KS Olsza w Krakowie.

—ooo—

Z Polski

ZWYCIĘSTWA WYBORCZE PPS W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM. W poniedziałek i wtorek odbyły się wybory mężów zaufania na kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego — „Paryż", „Koszelew" i „Saturn". Na kopalni „Paryż", gdzie faszystowska „Polska Praca" cieszy się poparciem Zarządu kopalnianego przy użyciu wszelkich środków nacisku, klasowy związek górników uzyskał 18 mandatów, a „Polska Praca" 4 mandaty. Na kopalni „Saturn", gdzie funkcjonuje prezes „Polskiej Pracy", p. Raźniewski, klasowy związek górników uzyskał 17 mandatów, a „Polska Praca" 3 mandaty. Na kopalni „Koszelew" klasowy związek górników uzyskał 6 mandatów, a „Polska Praca" — ani jedno. NPR zebrał raptem na „Paryżu" 5 głosów a na „Saturnie" — 12. Robotnicy Zagłębia spełnili prawdziwie swój obowiązek klasowy.

SKRZYPCE AMATIEGO W TARNOWIE. W związku z notatkami pism krakowskich o znalezieniu skrzypiec Amatiego, donosi nam p. Franciszek Gutt w Tarnowie (ul. Kolejowa 7), że posiada skrzypce z napisem „Nicolaus Amatus fecit in Cremona 1625". Niccolo Amati był słynnym wytwórcą skrzypiec i nauczycielem Stradivariusa, który umiejętność tę doprowadził do największego mistrzostwa.

TAJEMNICZY DRAMAT W HOTELU. W piątek około godziny 7 rano w hotelu „Bristol" na Krakowskiem Przedmieściu w Warszawie rozegrał się tajemniczy dramat. Do nr. 229 na II piętrze zajmowanego od dwóch dni przez Wacława Siemińskiego, obywatela ziemskiego ze wsi Dubidzy, w województwie łódzkiem, około godziny 7 rano przyszedł Siemiński w towarzystwie elegancko ubranej kobiety, w średnim wieku. O godzinie 7'15 rano z powyższego numeru rozległ się dzwonek. Gdy nadbiegł kelner Teofil Szczepanowski, zauważył, że podwójne drzwi numeru są otwarte, w progu zaś stał Siemiński i oświadczył kelnerowi, że w tej chwili zastrzeliła się kobieta. W odległości kroku od drzwi leżała na podłodze przybyła tam niedawno kobieta, która w zaciśniętej dłoni trzymała rewolwer. Służba niezwłocznie zaalarmowała pogotowie i policję, Lekarz stwierdził śmierć. Badany przez policję Siemiński, zeznał, że przybywszy do Warszawy, w towarzystwie znajomych, udali się do restauracji „Oaza", następnie do restauracji „Royal". Wychodząc z restauracji około godziny 5 rano, już po pożegnaniu się ze znajomemi, Siemiński spotkał w szatni wychodzącą tancerkę Michalinę Krzyżanowską (pseudonim „Walla"). Po kilku słowach Siemiński wypił z Krzyżanowską przy bufecie po kieliszku koniaku, poczem zakład opuścili. Wkrótce po wejściu do numeru w hotelu, gdy Siemiński zdjął palto, a następnie wyjął z tylnej kieszeni w spodniach rewolwer i położył go na szafce nocnej, Krzyżanowska, korzystając z nieuwagi Siemińskiego, porwała broń, skierowała lufę w prawą skroń i zastrzeliła się.

ARESZTOWANIE HANDLARZA ŻYWYM TOWAREM. W ręce policji warszawskiej wpadł herszt szajki handlarzy żywym towarem Moszek Chemja-Różański, który uprawiał swój proceder od szeregu lat w państwach południowo-amerykańskich. Ulubionym jego sposobem pozyskiwania kobiet było zawieranie fikcyjnych małżeństw i natychmiastowe wysyłanie swych „żon" na Kubę, do Argentyny, Brazylji itd. Na Różańskiego zwrócił uwagę konsulat polski w Argentynie, który zawiadomił policję warszawską, podając wskazówki dotyczące Różańskiego. Policja śledziła Różańskiego na gruncie polskim przez parę miesięcy i we czwartek przyłapała go w domu publicznym w dzielnicy żydowskiej, kiedy dobijał targu z kilkoma dziewczętami o wyjazd do południowej Ameryki. Jak stwierdzono, ogółem wywiózł on z Polski ponad 20 kobiet. Za jedną pobierał 300—3.000 dolarów. Stał on na czele szajki międzynarodowych handlarzy żywym towarem.

MANIFESTACJE W KATOWICACH. Dziś w niedzielę 28 bm. odbyć się ma w Katowicach wielka manifestacja zorganizowana przez Związek powstańców, Związek obrony kresów zachodnich, Zw. uchodźców, Związek nauczycieli szkół powszechnych i Związek podoficerów rezerwy. Manifestacja ta ma być uczczeniem rocznicy powstania listopadowego, a jednocześnie wyrazem potęgi żywiołu polskiego na Górnym Śląsku. Na uroczystości te przybyć ma minister spraw wewnętrznych gener. Sławoj-Składkowski, który łącznie z wojewodą dr. Grażyńskim i przedstawicielami organizacyj społecznych i zawodowych przemawiać będzie na rynku w Katowicach. Manifestanci mają zamiar również wypowiedzieć się w sprawie zmiany polityki rządu centralnego wobec województwa śląskiego. Program uroczystości przewiduje nabożeństwo w kościele wojskowym, a następnie uroczyste specjalne przedstawienie w teatrze miejskim.

—ooo—

Z zagranicy

OBRAZY NA ODLEGŁOŚĆ. Norweski inżynier Petersen zbudował kryształkowy aparat nadawczy i odbiorczy, przy pomocy którego można będzie przesyłać drogą radjową obrazy na odległość. — Przesyłanie dokonywanę będzie przy pomocy nowego aparatu z szybkością 60 razy większą niż dotychczasowym aparatem.

SKUTKI MGŁY W LONDYNIE I W ANGLJI. Wczoraj z powodu panującej niezwykle gęstej mgły zdarzyło się wiele wypadków rozbicia lub uszkodzenia pojazdów ulicznych. Również na kolejach angielskich i w komunikacji wodnej nie obeszło się bez wypadków. Ekspess szkocki w pobliżu Londynu najechał na pociąg osobowy, ponieważ jednak w obu pociągach dostrzeżono na czas niebezpieczeństwo, udało się osłabić znacznie siłę zderzenia tak, że obeszło się bez ofiar w ludziach z wyjątkiem lekkich obrażeń kilku osób. Wskutek mgły zaszły także znaczne opóźnienia w komunikacji morskiej gdyż parowce nie wydały się z portów i nie wpływały do nich przed północą dnia wczorajszego, w którym to czasie mgła przerzedziła się znacznie.

REPERTUAR

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela popoł.: „Cały dzień bez kłamstwa", wieczór: „Książę Niezłomny".
Poniedziałek: „Akropolis" (premjera).

TEATR POPULARNY NOWOŚCI

Niedziela popoł.: „Taniec szczęścia", wieczór: „Cnotliwy Baldwin".
Poniedziałek: „Orlow".

TEATR ŻYDOWSKI

Niedziela popoł.: „200.000", wieczór: „Moszkele Chazer".
Poniedziałek: Teatr zamknięty.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH
(Rynek A—B 39. Początek o godz. 7 wiecz.)

Poniedziałek: Janina Krzyształowiczowa: Wieczór pieśni Rysz. Straussa i H. Wolffa.
Wtorek: Prof. uniw. dr. Michał Siedlecki: Morze jako źródło życia (z obraz. świetln.).
Środa: Prof. Uniw. dr. Michał Siedlecki: „Morze jako źródło życia" (z obrazami świetlnemi).
Czwartek: Prof. dr. Józ. Reiss: „U źródeł nowej muzyki" — Debussy (śpiewa Z. Kuczmierczykówna(przy fortep. Olga Łapicka).
Sobota: Prof. Uniw. dr. Witold Wilkosz: Poprzednicy teorji Einsteina.

KINOTEATRY

Bagatela, „Niedźwiedzie gody".
Nowości: „Kobiety i ich namiętności".
Promień: „Kraj tysiąca radości".
Reduta: W kanałach Paryża, dramat w 7 aktach oraz komedja Fruwający samochód.
Sztuka: „Faust" z Janningsem.
Uciecha: „Venus z Ameryki".
Wanda: „Syn marnotrawny".
Warszawa: „W purpurze krwi".

Kabaret „CITY" przy ul. Gertrudy 28
(wejście od plant)
Telefon 323. — Nowy program. — Codziennie przedstawienia od godziny 9-tej wieczór. — Wstęp wolny. 1049

Rząd wniósł do Sejmu dekret prasowy

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 27 listopada.

Dzisiaj o godzinie 11 rano przybył z prezydjum Rady ministrów do gmachu Sejmu dr. Piętak, radca prawny prezydjum Rady ministrów i wniósł do Sejmu dekrety wydane przez prezydenta Rzeczypospolitej w czasie od 24 września do chwili ostatniej. W liczbie wniesionych dekretów znajduje się **rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada o dekrecie kagańcowym na prasę.**

Natychmiast po wniesieniu tego dekretu korespondent Wasz zwrócił się do tow. posła Niedziałkowskiego z prośbą o udzielenie krótkiej opinji. — Tow. poseł Niedziałkowski oświadczył, co następuje: — „Przyznaję, że jestem **zdziwiony faktem** wniesienia dekretu, ponieważ od chwili przemówienia posła Kościałkowskiego w Sejmie w sprawie odesłania dekretu do komisji konstytucyjnej, **z kół stojących blisko rządu zapewniano kategorycznie, że dekret wniesiony nie będzie.** Tem właśnie motywowano potrzebę zdjęcia tej sprawy z porządku dziennego, by nie wywoływać niepotrzebnego konfliktu. Trudno się oprzeć wrażeniu, że **opinja publiczna w ten sposób została wprowadzona w błąd. ZPPS uczyni wszystko, by Sejm natychmiast zajął się tą sprawą i uchylił moc prawną dekretu".**

W związku z powyższem oświadczeniem dowiaduje się Wasz korespondent, że **na najbliższem posiedzeniu Sejmu na porządek dzienny wpłynie sprawa tego dekretu,** celem definitywnego jej rozważenia. Sprawa dekretu prasowego będzie prawdopodobnie rozważana oddzielnie od kwestji zasadniczego stosunku Sejmu wogóle do wszystkich dekretów prezydenta Rzeczypospolitej.

NAJBLIŻSZE POSIEDZENIE SEJMU

Sądzić należy, że najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu **6 lub 7 grudnia.**

Sprawy polskie na sesji Ligi narodów

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 27 listopada.

Dzisiaj odbyła się konferencja prasowa u ministra spraw zagranicznych p. Augusta Zaleskiego. Minister przedstawił kwestje, które będą rozważane na sesji Rady Ligi narodów. Jest to popierwsze sprawa **sanacji finansowej Gdańska.** Ze sprawą tą są związane dwie sprawy: przeprowadzenia oszczędności i zwiększenia dochodów. Istnieje junctim (łączność) między temi sprawami a sprawą udzielenia pożyczki dla Gdańska. Polska zgadza się na zwiększenie dochodów celnych Gdańska do 14 miljonów. Dotychczas dochody te dawały 8 do 10 miljonów. W zamian za to Polska zyskuje zmiany w procedurze celnej oraz zalecenie wprowadzenia oszczędności w Gdańsku. W ostatnich jednak czasach na skutek zmian, dokonanych w senacie gdańskim w sensie nacjonalistycznym, Senat gdański niezależnie od komitetu finansowego Ligi narodów **rozpoczął bezpośrednie pertraktacje drogą na Berlin o pożyczkę pod zastaw monopolu tytoniowego.** Polska oczywiście nie może zgodzić się na posunięcia finansowe Gdańska, prowadzone poza Polską i poza Ligą narodów.

Poza tem w Genewie będzie rozważana sprawa **międzynarodowej konferencji finansowej,** wyznaczonej na dzień 4 maja 1927 roku. Prace przygotowawcze, w których Polska bierze udział, są w pełnym toku.

Dalszą kwestją jest **sprawa rozbrojenia.** W sprawie tej są trzy wnioski. Wniosek polski polega na kwestji, jak dalece regjonalne porozumienia gwarancyjne wpływają na rozbrojenie. Wniosek francuski dotyczy kwestji, jakie zadania spadną na Radę Ligi, gdy wybuchnie konflikt zbrojny. Wniosek finlandzki dotyczy pomocy finansowej Ligi dla napadniętych członków Ligi. Minister Zaleski będzie referował sprawę oddziaływania na państwa, które dotychczas nie ratyfikowały zawartych już umów. Rada Ligi, zważywszy, że istnieje ogromna ilość umów dotychczas nieratyfikowanych, przywiązuje do tej sprawy duże znaczenie.

KIEDY BĘDZIE KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH?

Na konferencji zapytano ministra o termin zwołania sejmowej komisji spraw zagranicznych. Minister oświadczył, że sprawa ta będzie zdecydowana w porozumieniu z premjerem Piłsudskim po jego powrocie do Warszawy.

KOŁDRY Materace — poduszki i pierze gęsie — poleca jedyna katolicka Wytwórnia Wyrobów Pościelowych M. Matusiewicz — Kraków ULICA POSELSKA L. 20. 1468

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie składam WP. Drowi Alfredowi Ćwiklińskiemu za natychmiastową pomoc i bezinteresowną opiekę podczas całej choroby — WP. Drom: Docentowi Drobniewiczowi, Borkowskiemu i Herogowi za troskliwą opiekę w szpitalu — oraz WP. Drom: Kucowi, Lindenfeldowi i Knorkowi za szczęśliwie przeprowadzoną operację. Cześć Wam za uratowane moje życie. Dziękuję nadto za pieczołowitą opiekę Siostrom miłosierdzia Józefie i Kazimierze.

Józef Wosik, podurzędnik pocztowy.

Konferencje marsz. Piłsudskiego w Wilnie

Warszawa, 27 listopada (tel. wł. „Naprzodu"). Z Wilna donoszą, że podróż marszałka Piłsudskiego do Wilna ma **charakter urzędowy,** związany ze sprawami wewnętrznemi oraz sprawami wojskowemi na terenie wileńskiego obszaru warownego. Premjer marszałek Piłsudski w dniu 25 bm. odbył konferencję urzędową w województwie, w której wziął udział minister sprawiedliwości Meysztowicz, zastępca wojewody Malinowski, dyrektor departamentu politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych Switalski oraz szefowie wydziałów bezpieczeństwa województwa wileńskiego i nowogródzkiego. W dniu wczorajszym marszałek Piłsudski urzędował w inspektoracie armji, odbył konferencję z ministrem Meysztowiczem i p. Switalskim. Konferencja ta dotyczyła **spraw narodowościowych na kresach wschodnich.** Następnie przyjął marszałek Piłsudski posła polskiego w Rydze p. Łukasiewicza. Wczoraj wieczorem marszałek Piłsudski wyjechał z Wilna do Warszawy.

O mandaty karne na terenie Krakowa

Warszawa, 27 listopada (tel. wł. „Naprzodu"). Prezydjum miasta Krakowa zwróciło się do województwa krakowskiego z memorjałem, domagającym się wydania przepisów **o doraźnych mandatach karnych dla Krakowa.** W sprawie tej korespondent Wasz zwrócił się do ministerstwa spraw wewnętrznych, gdzie mu zakomunikowano, że ze względu na istniejące ustawodawstwo austrjackie w Małopolsce sprawa ta **w drodze zwykłego rozporządzenia ewentualnie dekretu nie może być załatwione.** Ustawodawstwo to będzie zmienione **w drodze ustawowej** i w tej chwili opracowywana jest ustawa o postępowaniu administracyjnem, która będzie obejmowała wszystkie województwa.

TELEGRAMY

ZMIANY NA STANOWISKACH POSŁÓW

Warszawa, 27 listopada (tel. wł. „Naprzodu"). Poseł polski w Bukareszcie Wielowiejski został odwołany i przeniesiony do dyspozycji centrali ministerstwa spraw zagranicznych. Jednocześnie przeniesiono do dyspozycji ministerstwa posła polskiego w Moskwie p. Kętrzyńskiego.

—ooo—

CZY NOMINACJA WOJEWODY KORSAKA OZNACZA ZMIANĘ KURSU WOBEC UKRAIŃCÓW?

Warszawa, 27 listopada (tel. wł. „Naprzodu"). Z powodu nominacji p. Korsaka na stanowisko wojewody stanisławowskiego, korespondent Wasz zwrócił się do szeregu przedstawicieli rządu z zapytaniem, czy okólniki wydane za poprzednich wojewodów a specjalnie **drażniące ludność ukraińską,** zostaną zniesione. Na zapytanie to korespondent Wasz **nie otrzymał kategorycznej** odpowiedzi, skądinąd jednak dowiaduje się Wasz korespondent, że sprawa nominacji p. Korsaka jest traktowana **oddzielnie** od sprawy zniesienia drażniących okólników. Zniesienie tych okólników ma być przeprowadzone **znacznie później.**

—ooo—

POWSTANIE W ALBANJI

Białogród, 27 listopada (PAT). „W-eme" donosi, że albański minister wojny objął osobiście naczelne dowództwo nad albańskiemi wojskami rządowemi. Rozporządza on 5 pułkami, dwoma baterjami jakoteż kilkuset ochotnikami. Rozpoczęta wczoraj ofensywa wojsk rządowych zakończyła się sukcesem. Powstańcy wycofują się w góry. W Tyranie odbyło się wczoraj zgromadzenie w obecności senatorów i posłów, w przebiegu którego rozmaici mówcy zwrócili się przeciwko stanowisku powstańców. Powzięto rezolucję wzywającą rząd do stłumienia powstania.

Tyrana, 27 listopada (PAT). Powstańcy zostali odrzuceni na drugą stronę Dukadszynu. Wczoraj przybyła do Skutari artylerja.

Przegląd gospodarczy

KOMISJA DLA POTANIENIA ŻYTA

Warszawa, 27 listopada (PAT). Rada ministrów wyznaczyła komisję w składzie ministra rolnictwa, ministra komunikacji i ministra robót publicznych dla przedstawienia szczegółowych wniosków w myśl uchwał komitetu ekonomicznego ministrów o zastosowanie **środków zmierzających do potanienia żyta na rynku wewnętrznym.**

URZĘDOWY KURS DOLARA

Warszawa, 27 listopada (PAT). Dolary 8.99, 9.01, 8.97.

Związki i zgromadzenia

BACZNOŚĆ DOZORCY DOMÓW I DOZORCZYNIE W KRAKOWIE! W niedzielę 28 listopada o 2 popoł. odbędzie się zgromadzenie przy ul. Dunajewskiego 5, III. piętro. Referować będą posłowie PPS. Z powodu ważnych spraw o liczny udział uprasza **Zarząd Związku.**

TOW. DOMU ROBOTNICZEGO W PODGÓRZU urządza wieczorek w niedzielę 28 bm. w sali przy ul. Serkowskiego 7. Program: komedja w 3 aktach „Gobelin", poczem zabawa towarzyska. Początek o 5 popołudniu. Wstęp za okazaniem zaproszenia.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH (Kraków, Sławkowska 6 I p.) urządza w niedzielę wieczornicę połączoną z tańcami dla członków i wprowadzonych gości. Prosimy o liczne przybycie.

BACZNOŚĆ ROBOTNICY ZAKŁADÓW GOSPODARCZYCH W. P. W MAŁOPOLSCE! Związek główny w Krakowie zwołuje na dzień 28 listopada br. konferencję przedstawicieli robotników do Krakowa, ul. Dunajewskiego 5 godz. 8 rano.

BACZNOŚĆ MALARZE I POKOSTNICY! Zbiórka uczestników kursu zawodowego we wtorek 30 listopada o godz. 5 popołudniu w Muzeum przemysłowem, ul. Smoleńsk 9.

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY TUR — KOŁO FABRYKI TYTONIU. W środę 1 grudnia o godz. 6 wiecz. w Domu robotniczym odczyt Czesława Leji pt. „Przez góry i stepy Ameryki południowej".

Ceraty, kapy, plusze i materje meblowe, trawa morska, włosia materacowe, maszynki do rolet, płótno nieprzemakalne, oraz wszelkie przybory tapicerskie poleca najtaniej firma Rubinstein i Fischman Kraków, ul. Bracka L. 4 1519

Wyprzedaż różnych naczyń kuchennych i stołowych 1497 Zniżka 30 do 50% Emalja, szkło, porcelana, aluminium, alpacca i t. p. DOM TOWAROWY Kraków, ul. Bracka L. 13.

O lekcję z zakresu szkół średnich uprasza słuchacz Wydziału mat.-przyr. Uniw. Jagiell., chcący tą drogą dopomóc sobie do studjów. Łaskawe zgłoszenie: J. M. u p. Smagowicza, ul. Basztowa 24, suteryny.

Na sezon zimowy! Ceny konkurencyjne! KONFEKCJA MĘSKA I DZIECIĘCA E. WOHLMUTH i H. RUBIN Kraków, ul. Grodzka L. 61 (naprzeciw Kościoła Ewangelickiego) 1517 Poleca ubrania pierwszorzędnej jakości w najnowszych fasonach, raglany jesienne, palta zimowe, futra, mundury, i płaszcze studenckie przepisowe, ubrania sportowe, ubrania smokingowe, ubranka i płaszczyki dziecięce i t. p.

Nowość! 1391

Lustra przeźroczyste łudzące nadające się specjalnie do ciemnych lokali i do celów reklamowych wykonuje

SZLIFIERNIA SZKŁA i WYTWÓRNIA LUSTER ZYGMUNTA FELDMANNA, KRAKÓW XXII., UL. J. TARNOWSKIEGO 5.

Nowość!

Niezawodny środek

przeciw reumatyzmowi, goścowi, kurczom mięśniowym, nerwobólom i tym podobnym dolegliwościom najlepszem nacieraniem jest

ICHTIOMENTOL

Przeszło 5.000 podziękowań i blisko 200 atestów ze strony lekarzy, klinik i szpitali świadczą najlepiej o wartości leczniczej tego nacierania.

Ichtiomentol jest do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce lub wprost

w Laboratorjum chem. apteki

Mra Szymona Edelmana

w Samborze N. 3.

Dla Pań i Panów

reperuje

maszynki do mięsa

każdego systemu pod gwarancją, prymusy, żelazka do prasowania, wsadzam nowe ostrza do noży

Specjalne ostrzenie brzytew

oraz ostrzę noże introligatorskie i masarskie, nożyczki, maszynki do włosów i t. p.

Wykonanie pierwszorzędne

J. MYSZKOWSKI

Kraków, ulica Dietlowska 46

Posiadam na składzie wszelkie powyższe artykuły w wielkim wyborze.

Reklama dźwignią handlu!

Kupuję za gotówkę stare meble, zamieniam stare na nowe

MEBLE NA RATY

nowe sypialnie — jadalnie — urządzenia kuchenne.

1163 Do nabycia:

STAROWIŚLNA 44. w podwórcu, A. HOCHBAUM.

ZAKŁAD

GALANTERYJNO INTROLIGATORSKI

PIOTRA GRZYWY 1540

w Krakowie, ul. Rajska 10. Tel. 4743

Wykonuje oprawy ozdobne, oprawy nakładów, broszurowanie, oprawa bibljotek po zniżonych cenach.

Dla bibljotek robotniczych znaczny rabat.

FORTEPIANY

Pianina — Fisharmonje — Gramofony. Na raty. — Olbrzymi wybór. — Nowe i używane stale na składzie. 1256

H. SMOLARSKA, Kraków, Szewska 9.

NAJELEGANTSZE I NAJTRWALSZE ŚNIEGOWCE i KALOSZE

1361 marki

„Quadrat" Riga

1924 B.I.R.Co RIGA QUADRAT

przed wojną słynne rosyjskie

w najdoskonalszem wykonaniu i pięknych fasonach nabyć można znowu we wszystkich większych magazynach obuwia.

PING PONG TENIS STOŁOWY

1434

[illegible], który nie powinien brakować w żadnym domu.

[illegible] zł.	12·50
[illegible] drewniane	0·50
[illegible]	[illegible]
[illegible] według [illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]
Stojaki drewniane, para	1·—
Stojaki metalowe, para	4·—
Przepisy do Ping Pongu	0·50

poleca DOM SPORTOWY, L. WEINDLING

Kraków, Grodzka L. 26. Tel. 1586.

Dla odsprzedawców rabat.

!!! ZWYCIĘSTWO !!!

w walce z Kinami, Teatrami, Kawiarniami — odniósł Instyt. Literacki „Lektor" (Rynek 22, I. p. tel. 3356), obecnie najwytworniejsza, najelegantsza wypożyczalnia książek w Krakowie — daje za 8 groszy dziennie tylko swym abonentom prawdziwą przyjemność swemi ostatniemi powieściami. — Ponadto premja książkowa, zniżki do kin, żurnale mód dla pań!

Leopold Hutterer KRAKÓW Grodzka 45 [illegible] Jazzbandu

CIASTO STRUDLOWE

galaretki owocowe, proszki drożdżowe, waniljowe, jajowe poleca: 1480

Fabryka „SIDONJA" Kraków, ul. Szlak L. 59

NA RATY wszelkie towary bławatne, płótna, zefiry, Crepe de Chine, kamgarny, szewioty, bostony, flanele, aksamity, kołdry, koce, chustki, dywany, chodniki, materjały i plusze na płaszcze i t. p. poleca na dogodnych warunkach po cenach konkurencyjnych

E. NEUMAN i M. EKSTEIN

KRAKÓW

UL. MIODOWA L. 12.

1408 Uwaga na adres!

KSIĄŻKI ZAWODOWE

[illegible] 1496

[illegible]

L. Fortgang, Kraków

ul. Krakowska 33.

Oferty wysyłam dla każdego zawodu

„KALOR"

PIERWSZA MAŁOPOLSKA WYTWÓRNIA PIECÓW

KRAKÓW

ULICA WOLSKA L. 22.

poleca piece irjyskie „Dauerbrand", piece szamotowo - blaszane do 2.000 m³ siły ogrzewania, przenośne piece kaflowe i kuchenne. Kuchnie restauracyjne i t. p. 1437

Odnawia stare i zniszczone piece irjyskie blaszano - szamotowe.

MEBLE

na raty o 30% taniej

Sypialnie i jadalnie w wielkim wyborze, wszelkie meble tapicerskie własnego wyrobu. Poduszki włosienne tanio sprzedam. 423

S. FRISCH

Kraków, Stolarska 13

w podwórcu.

SPÓŁKA ZŁOTNICZA

Kraków, ulica Rajska L. 4.

Wykonuje wszelkie roboty złotnicze, jak obrączki ślubne, pierścionki zaręczynowe itd. po cenach konkurencyjnych. Również kupuje złoto, srebro i zęby [illegible]

Lustra belgijskie

SZYBY do kredensów szlifowane
PÓŁKI do Wystaw
PŁYTY na biórka
BABLOTKI szklane i w metalu
PODLEW starych luster
SZLIFOWANIE gwiazd na szkle

[illegible]

Zdzisław TREUTLER

Kraków, ul. Miechowska 6.

Ceny konkurencyjne.

FORTEPIANY - PIANINA

IGNACE PLEYEL 1757–1831

„Steinway'a"

1516 „Pleyela" i inne

tylko w najstarszym składzie Fortepianów

Wł. Boloński (Z. Raba nast.)

Kraków, Rynek gł. 34 (Pałac Spiski)

Rok zał. 1880. TEL. 465. Rok zał. 1880.

LUSTRA

belgijskie i szyby [illegible] po cenach najtańszych poleca

Fabryka luster

BRACIA KALMUS, Kraków, Starowiślna 69. — Telefon 2162.

Meble tapicerskie

jak: otomany, kanapy, materace sprężynowe i włosienne, łóżka składane i siatkowe 1538

NA RATY

poleca

BARDACH

Kraków, Starowiślna 85

Tydzień sweatrów

i kamizelek

już od Zł. 14·50

Magazyn Nowości Sp. z o. o. 1526

Kraków, ul Florjańska 28.

BIELIZNA DAMSKA

1525 Jakoto:

Koszule praktyczne	2·90
„ z haftami	2·90
„ z haftami	3·60
„ prima gatunek	3·90
„ strojne	4·50

nadto wielki wybór bielizny wykwintnej w kolorach, tudzież chusteczki w kolor. po pół tuz. haftowane w cenie 4·50, 5·20, 5·90. Korzystajcie z cen reklamowych tylko w firmie

BRAND, magazyn obuwia i bielizny, Kraków, Starowiślna 6.

NA RATY 15 po cenach fabrycznych materjały na płaszcze, ubrania męskie i palta, crep de chiny, wszelkie płótna i dymki krajowe i zagraniczne, dywany, linoleum, kołdry i koce. — Warunki bardzo dogodne.

H. LIEBER, Dietlowska 91.

MEBLE

1118

wszelkiego rodzaju najtaniej

poleca NA RATY

A. Okrutniewicz

ul. PODZAMCZE 2 (przy Grodzkiej).

Fortepiany, Pianina, meble krajowe i zagraniczne, dywany oryginalne perskie, wełniane i zwykłe, firanki, portjery, kapy narzuty, chodniki itp, poleca 1542 na raty:

SZYMON GRUBNER, Rzeszów, Bernardyńska 9, Telef 58

PŁASZCZE i KOSTJUMY

już od 30 zł.

LEON Braciejowski

Kraków, Grodzka 5-7

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, ulica Dunajewskiego 5 (tel. 1310).